Nr. 290. Sobota, 19 Grudnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W następnym numerze rozpoczynamy druk powieści historycznej

Zygmunta Kaczkowskiego

pod tytułem ***Abraham Kitaj.***

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi, i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii“, i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie“.

W „Przewodniku naukowym i literackim“ dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego“, opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze“, wrażenia z Belgii i Hollandyi.

CZEŚĆ URZEDOWA

Z Najwyższego rozporządzenia noszoną będzie żałoba dworska po śp. Jego królewskiej Mości Ferdynandzie Auguście Franciszku Antonim, królu Portugalii, księciu Saskim, od soboty, dnia 19 grudnia począwszy, przez dni ośmnaście z następującą odmianą: przez pierwszych dziesięć dni, od 19 do włącznie 28 grudnia, żałoba ciężka, a następnych ośm dni. od 29 grudnia do włącznie 5 stycznia, żałoba lżejsza.

Rozporządzenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 14 grudnia 1885 l. 11484, względem wyłączenia miejscowości Konary, Nieciecza, Podlesie dębowe i Żabno z przedmieściem i Targowiskiem z okręgu reprezentacyi powiatowej w Tarnowie i wcielenia ich do okręgu reprezentacyi powiatowej w Dąbrowie.

Na mocy reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27go grudnia 1880 l. 20310, rozporządzam w myśl ustaw z dnia 13 lutego 1879 dz. u. kr. nr. 78 i z dnia 12 grudnia 1882 dz. u. kr. nr. 87 w porozumieniu z Wydziałem krajowym co następuje:

Miejscowości Konary, Nieciecza, Podlesie dębowe i Żabno z przedmieściem i Targowiskiem zostają z dniem rozpoczęcia czynności c. k. sądu powiatowego w Żabnie wyłączone z okręgu reprezentacyi powiatowej w Tarnowie i wcielone do okręgu reprezentacyi powiatowej w Dąbrowie.

C. k. Namiestnik,
Zaleski.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 grudnia.

Skutkiem decydującego stanowiska, jakie ma zająć frakcya parnellistowska w nowym parlamencie angielskim, stosunki w Irlandyi poczynają coraz bardziej wysuwać się na plan pierwszy publicznego zajęcia. W Irlandyi, która w latach ostatnich, dzięki wytrwałości i zręcznej polityce narodowych przewódzców, osiągnęła znaczne korzyści polityczne, poczyna coraz silniej objawiać się ruch w kierunku wywalczenia jak najobszerniejszej samoistności. Wypowiedział to otwarcie sam Parnell w czasie zamkniętej właśnie kampanii wyborczej, grożąc, iż gdyby Anglicy nie chcieli zezwolić na to, aby Irlandya sama się rządziła, wtedy muszą poddać się smutniejszej konieczności, rządzić bowiem będą nimi Irlandczycy. Pozycya parlamentarna Parnella jest obecnie taką, iż pozwoli mu poniekąd ziścić powyższą groźbę. Ponieważ ani torysi ani wigowie i radykalni nie posiadają absolutnej większości i ponieważ wszelkie zabiegi dla sprowadzenia koalicyi torysów z umiarkowanym odcieniem konserwatywnych, nie doprowadziły dotychczas do pożądanego rezultatu, przeto oba wielkie stronnictwa mogą liczyć na większość tylko przy pomocy frakcyi irlandzkiej. Bez względu jednak na to, czy przyjdzie do związku pomiędzy liberalnymi i Parnellistami, lub też Parnellistami i torysami, to jedno zdaje się być pewnem, iż nowa Izba będzie zniewoloną zająć się na najbliższej sesyi znowu sprawami Irlandyi, albowiem w pierwszym razie frakcya parnellistowska mogłaby uczynić niemożliwą wszelką dodatnią działalność parlamentarną, stając w każdej poszczególnej sprawie bez względu na treść poddanego pod dyskusyę przedmiotu, po stronie opozycyi. Wobec takiego stanu rzeczy w kołach wszystkich stronnictw angielskich poczynają coraz bardziej oswajać się z myślą, iż Irlandyi muszą być przyznane obszerniejsze swobody i wyznaczonym szerszy zakres samoistności. Tylko co do rozmiaru tych swobód panuje jeszcze różnica przekonań. Gdyby można polegać na doniesieniach niektórych pism londyńskich, lord Salisbury nie miałby nic przeciw temu, aby wytworzyć pomiędzy Anglią i Irlandyą stosunek unii personalnej, a jak doniosła wczorajsza depesza, również pan Gladstone okazuje się skłonnym inaugurować w Dublinie własny parlament irlandzki i złożyć w ręce kraju kontrolę nad policyą. Według najnowszych doniesień, Parnell domaga się podobno dla Irlandyi takiego stanowiska w związku brytyjskim, jakie posiada Kanada. Gdyby w tym względzie miało stać się zadość życzeniom przewódcy partyi irlandzkiej, tak upośledzona do niedawna Irlandya, stałaby się państwem prawie niezawisłem Suwerenat Brytanii w Kanadzie ogranicza się na mianowaniu gubernatora, ściąganiu rekruta i obowiązku Anglii strzeżenia wybrzeży kanadyjskich. Zresztą Kanada posiada zupełnie niezawisły rząd parlamentarny i osobne ministerstwo. Produkta i fabrykaty Anglii podlegają w Kanadzie

Z PARYŻA

(Dokończenie.)

Dramat *Jacobici* rozpoczyna się z chwilą wylądowania pretendenta na brzegach Szkocyi. Górale, przygnębieni długą i krwawą walką, wycieńczeni długą wojną, nie mają wielkiego zaufania w tem nowem podniesieniu puklerza, za sprawę, którą słusznie uważają za straconą. Ślepy Angus, gorącem słowem zagrzewa oziębłe serca — pokazuje im szkocki sztandar, uratowany z ostatniej walki, gdzie polegli synowie jego, i porusza do głębi patryotyczne uczucie współrodaków swoich a kiedy się ukazuje ostatni ze Stuartów, znajduje gotowych obrońców, dzięki wymowie ślepego żebraka.

Wnuczka i przewodniczka Angusa, której całe jestestwo przenika miłość na widok pretendenta, a odebrany pocałunek dziękczynienia, zapala niewinne serce, staje się odtąd aniołem stróżem księcia. Dramat się rozwija na tle wojennych wypadków i pierwszych zwycięztw, jakie odnosi Karol Edward i jego stronnicy. W obozie pretendenta panuje radość i wesele, a młoda i piękna żona Fingalla pada ofiarą podstępnej miłości Stuarta i własnego zaślepienia. W chwili właśnie, kiedy młoda wnuczka Angusa przedarłszy się przez nieprzyjacielskie szyki, przynosi ważne i pomyślne wieści dla pretendenta, ten zmusza występną żonę swego wiernego Fingalla do tajemnego spotkania się z nim nocną porą, w mieszkaniu, o którem są uwiadomieni tajemnie, główni dowódzcy górali i sam Fingalle. Przewodniczka ślepego żebraka, którą pretendent nowemi obdarzył łaskami i pieszczotą — dowiaduje się o tem i postanawia ocalić pretendenta i występną rywalkę!... W chwili więc, kiedy dowódzcy z Fingallem na czele wpadają do podejrzanego mieszkania, które tylko co opuścił Karol Edward, ale gdzie się chroni lady Dora Fingall — znajdują się wobec góralki. Znaleziona w jej rękach sakiewka z cyfrą pretendenta, usuwa wszelką wątpliwość, i Fingall odchodzi, rzucając słowa pogardy niewinnej ofierze poświęcenia.

Akt czwarty rozpoczyna się w pół roku po ostatnich wypadkach. Bitwa pod Culloden przegrana, rozbiła wszystkie nadzieje pretendenta. Lady Fingalle raniona śmiertelnie obok Stuarta, umarła w góralskiej chatce, gdzie i sam pretendent szuka schronienia, ścigany od żołnierzy angielskich. Fingalle przybywa tu również, i odkrywa tajemnicę miłostek umarłej swej żony z Karolem Edwardem, znajdując w rękach góralskiego pastuszka medalion, dany jej niegdyś przez księcia, z napisem „kocham cię!“ Porwany szałem zazdrości i gniewu, rzuca się ku drzwiom izby, gdzie spoczywa pretendent, z mieczem w ręku — ale się zatrzymuje nagle. Występny jest nietylko jego królem, ale i gościem zarazem. Oddaje się więc w ręce żołnierzy, a zwracając się ku drzwiom, za któremi się ukrywa książę. „spij spokojnie! — powiada — tak to się mści Fingalle!...“

Zdawałoby się, że na tem mogłaby się skończyć sztuka. Ale autor miał jeszcze akt piąty — a poeta czuł się w obowiązku, skończyć tragicznie z główną bohaterką — miłości i wierności. Na pustem i odludnem wybrzeżu morskiem, nieszczęśliwy pretendent czeka o głodzie i chłodzie na przybycie ratunku od francuskiej floty.... Nadchodzi tu naturalnie ślepy Angus, prowadzony przez swą nieszczęśliwą wnuczkę. Karol Edward ich nie poznaje, i zgłodniały prosi o kawałek chleba. — Angus mu odpowiada, że sam jest żebrakiem, i że nie ma ani kawałka chleba. Następuje poznanie się wzajemne. Znowu śliczne, potoczyste wiersze — przybycie łodzi, pożegnanie — śmierć wnuczki żebraka i odjazd Stuarta.

Tak jest nowa sztuka p. Coppée, a spodziewam się, że powyższe streszczenie tego com widział i wysłuchać musiał przez cały ten długi wieczór, da już wam pewne wyobrażenie o sztuce, która, otrzymawszy trochę oklasków urzędowych i płatnych klaskaczy, nie może się poszczycić ani zapałem, ani uwielbieniem, trochę zadziwionej publiczności. Mnie się zdaje, że początkowo, musiał to być poemat; pokrajany na kawałki, stał się on dramatem z woli poety, ale nigdy nim w rzeczywistości nie będzie. Po Severze Torellim, jest to prawdziwy upadek....

Na ten raz zostaniemy jeszcze na scenie czas jakiś, aby skończyć zupełny przegląd teatralnych nowości. Wiadomo już wam zapewne, że dyrekcya teatru Wielkiej Opery, albo jak tu ją mianują szumnie: Akademia narodowa muzyki, po śmierci ostatniego dyrektora, od kilku miesięcy przeszła w ręce pp. Ritt'a i Gailhard'a — z których jeden był dawniej miernym spiewakiem, a drugi reżyserem teatrów. Biorąc na swe bary taki olbrzymi ciężar, jakim jest dyrekcya Opery Paryskiej, postanowili z otwarciem nowego sezonu, wystąpić z całą świetnością, mogącą im zapewnić powodzenie i sławę. Na szczęście mieli pod ręką kompozytora, którego świeże powodzenie w świecie muzykalnym, nabierało tem większego znaczenia, że tym kompozytorem był rodowity Francuz. Dla tych, co znają tę słabą żyłkę Francuzów, chwalebną bardzo zkąd indąd, aby własne, narodowe talenta, pod niebiosa wynosić, jest to niezaprzeczony dowód, że nowi dyrektorowie Opery, okazali w tym względzie i wielką znajomość świata, i wielki rozum w prowadzeniu swego przedsiębiorstwa. Wszystko składało się zresztą, aby śmiałym i odważnym zapewnić zwycięztwo. Kompozytor p. Massenet, znany już i ceniony, jak mówiłem, autor kilku oper, tym razem wybrał przedmiot, który niechybnie, porywał publiczność francuską, samem imieniem bohatera. Był to: Cyd Kornel już go unieśmiertelnił swem piórem — a ta rycerska postać, otoczona aureolą miłości i odwagi, była i będzie zawsze jedną z najsympatyczniejszych dla publiczności francuskiej. W takich warunkach, powodzenie i tryumf nowego przedstawienia, był niechybny — kompozytor, choćby tylko wychodził nad poziom mierności, był powinien obudzić w sercach słuchaczów współczucie i znaleść poparcie ogółu — a cóż dopiero mówić o kompozytorze, obdarzonym prawdziwym i znakomitym talentem, jakim jest Massenet. Stało się więc zadosyć wszelkiemu żądaniu, i publiczności, i dyrekcyi i kompozytora, i jego libretystów nawet, których znalazło się aż trzech, zapewne na wiarę tego starego przysłowia: *„omne trinum perfectum“*. — Naprzód stary i doświadczony dramaturg d'Ennery, jako główny doradca i dwaj młodsi akolici: Gallet i Blau.

Nie będę tu wchodził w szczegółowy rozbiór tej sztuki, dobrze znanej wszystkim, bo wszakże sławna tragedya Kornela i u nas była tłómaczoną i nieraz z powodzeniem przedstawioną, na scenach wielkich i małych miast polskich. O muzyce, mniej jeszcze powiedzieć mogę, bo nie mam ani prawa, ani kwalifikacyi, rozczytywać się w partycyach i śledzić natchnienia mistrza. Wypowiem tylko moje, a jak mi się widzi, i dobrej większości słuchaczy wrażenia.

Jaskrawy, błyszczący, oślepiający, choć może niezbyt wspaniały teatr Opery, pełen

wysokim cłom ochronnym, tak samo, jak wszystkie inne zagraniczne. Nie ulega wątpliwości, iż pierwszą rzeczą nowo kreowanego parlamentu irlandzkiego byłoby zaprowadzenie takiej polityki ochronnej przeciw podatkom angielskim, jaka już istniała od wieku trzynastego do roku 1800, a ponieważ zaś dalej, w razie nadania Irlandyi tak obszernej autonomii, mogłyby być zagrożone prawa wielkich właścicieli angielskich, oraz ludności protestanckiej, stanowiącej piątą część wszystkich mieszkańców, przeto nie zdaje się rzeczą prawdopodobną, aby stronnictwo angielskie zdecydowało się przystać bez wszelkich zastrzeżeń na przyznanie Irlandyi tak daleko sięgającej odrębności.

Wniosek p. Romańczuka.

Ze sprawozdania komisyi szkolnej o wniosku p. Romańczuka, wyjmujemy następujące główne ustępy:

Komisya szkolna zwróciła najprzód uwagę swoją na projekt posła Romańczuka co do szkół ludowych i zastanowiła się nad pytaniem, czy na podstawie otrzymanych dat możnaby zalecić zmianę ustawy z 22 czerwca 1867, w kierunku przez wnioskodawcę wskazanym.

Zasady, na których ustawa ta jest opartą, przytoczone zostały w sprawozdaniu Wydziału krajowego. Komisya szkolna ze swej strony to tylko dodać może, że udzielenie prawa stanowienia o języku wykładowym w szkołach ludowych temu, kto je utrzymuje, a w razie, gdyby szkoła pobierała zasiłek z funduszów publicznych, gminie wspólnie z władzą krajową, ale w ten sposób, iżby orzeczenia gminy, ulegały zatwierdzeniu władzy szkolnej krajowej, jest postanowieniem, odpowiadającem zupełnie względom słuszności i sprawiedliwości, tudzież autonomicznemu ustrojowi naszemu gminnemu.

Do zmiany ustawy tej przystąpić by więc można tylko wtedy, gdyby potrzeba jej była konieczną i jasno wykazaną, a gdy poseł Romańczuk projekt zmiany takiej wnosi przez wzgląd na ludność ruskiej narodowości, wypada się więc zastanowić, jakim okazał się w skutkach swych wpływ tej, u nas przez 18 lat obowiązującej ustawy, ze względu właśnie na tę ludność? Odpowiedź najlepszą znajdujemy w przedłożonych datach statystycznych. Faktem jest, że liczba szkół z językiem wykładowym ruskim wynosi w kraju naszym 1.376, liczba zaś szkół z językiem wykładowym polskim 1.212, że następnie w 86ciu szkołach używanym jest język wykładowy polski i ruski, i że nadto istnieje bardzo wielka liczba szkół niezorganizowanych i prywatnych z językiem wykładowym ruskim. Wprawdzie podniósł poseł Romańczuk w komisyi zarzut, że szkoły ruskie są po największej części jednoklasowe, lecz nie trzeba zapominać, iż okoliczność, czy szkoła jest jedno- lub więcej klasową, zależy od liczby nauczycieli w niej uczących, na co znów wpływa większa albo mniejsza frekwencya uczniów, i że w każdej jednoklasowej szkole dziecko uczy się przez ośm lat tego, co mu gdzieindziej podaje szkoła więcejklasowa.

Główny też zarzut posła Romańczuka, wymierzony przeciw ustawie z d. 22 czerwca 1867 roku, polega na tem, że zdaniem jego, ustawa ta nie daje należytej ochrony mniejszości w gminach, z ludnością o mięszanej narodowości, a celu tego dopiąć on chce za pośrednictwem swojego projektu. Jednakże, z drugiej strony, projekt ten w zastosowaniu swem praktycznem tak wielkie wkłada ciężary na gminy, których dotyczy, że chcąc go zamienić w ustawę, domagać się trzeba naprzód koniecznie jak najściślejszego wykazania potrzeby tego, co żąda. Trudno bowiem przypuścić, aby w gminie, w której istnieje więcej szkół dla dzieci jednej płci, wystarczyło na ten cel zaprowadzenie w jednej z nich języka wykładowego drugiej narodowości, gdyżby z łatwością wydarzyć się mogło, że w takim razie ze szkoły tej bardzo dużo dzieci przeszłoby do szkoły drugiej, i skutkiem przepełnienia, albo urządziłby musiano przy niej klasy równoległe, albo przystąpić do założenia nowej szkoły. Z pewnością też projekt posła Romańczuka zmusiłby ostatecznie przeważną liczbę gmin, o których wspomina, do zakładania nowych szkół, a tam, gdzie są oddzielne szkoły męzkie i żeńskie, do zakładania szkół podwójnych

Powstaje więc pytanie, w jaki sposób owa potrzeba konieczna mogłaby być wykazaną? Oczywiście, tylko przez wykazanie w każdej z gmin, o które tu chodzi, dostatecznej liczby rodziców, pragnących dzieci swe posyłać do szkoły ludowej z językiem wykładowym drugiej narodowości, to jest liczby takiej, którąby dawała rękojmię trwałej potrzeby istnienia tej szkoły.

W sprawozdaniu Wydziału krajowego zestawiony jest cały szereg wydziałów powiatowych i niektórych miast, z przytoczeniem zapatrywania się ich na wniosek posła Romańczuka. W oświadczeniach tych wszystkich komisya szkolna nie znalazła jednak odpowiedzi na pytanie, poprzednio uczynione, a zdaniem jej najważniejsze, bo rozstrzygające. Wszakże przedewszystkiem należałoby mieć pewność, że mniejszość ludności jednej narodowości w pewnej gminie, życzy sobie takiej a nie innej szkoły. Samo bowiem istnienie w gminie tej pewnej liczby Rusinów, nie dowodzi jeszcze wcale tego, iż oni dzieci swe posyłać chcą koniecznie do szkoły ruskiej, często bowiem będą woleli posyłać je właśnie do szkoły polskiej, a wtedy zmuszanie gminy do utrzymywania odrębnej szkoły z małą frekwencyą, nie byłoby żadną miarą usprawiedliwione.

Prawo wyboru do reprezentacyi gminnej, zwłaszcza w miastach i miasteczkach, o które przecież posłowi Romańczukowi głównie chodzi, jest zaś tak urządzone, że zazwyczaj mniejszość ludności pewnej narodowości od wyboru nie tak łatwo może być wykluczoną, że więc ma głos w tej reprezentacyi, że może znaleźć w niej opiekę dla swoich interesów i że większość zawsze się z nią liczyć musi. Mimo to komisya nie przeczy, że w wyjątkowych przypadkach rzecz się może mieć inaczej, a wtedy wydarzyćby się także mogło, że mniejszość ludności nie będzie miała szkoły ludowej, z językiem wykładowym swej narodowości, chociażby ją mieć chciała i chociażby znaleźć się mogła dostateczna liczba rodziców, którzy pragnąc dzieci swe posyłać do szkoły takiej, dawaliby rękojmię potrzeby jej urządzenia i trwałego utrzymania. Nie mając jednak żadnych pod tym względem danych, sądziła komisya, że przypuszczenie takie wyjątkowe odnieść tylko można do takich gmin miejskich, w których wspomniana powyżej mniejszość ludności poważną stanowi cyfrę, t. j. co najmniej 3000 dusz, i w których jest dwie lub więcej szkół męzkich.

Przypuszczenie takie nie może jednak dać powodu doradzania zmiany ustawy, bo, jeżeli ono jest prawdziwe, to władzy szkolnej udać się przecież może usunąć taką niewłaściwość w drodze administracyjnyj. Gdyby zaś pod tym względem na nieprzeparte trafiła trudności ze strony reprezentacyi gminnej, a tego rodzaju przypadki nie były odosobnione, ale częściej się powtarzały, wtedy dopiero byłby czas zastanowienia się nad kwestyą zmiany obowiązującej ustawy.

Co do szkół średnich, komisya szkolna oświadcza, iż przeciw niemu ważne podnieść można zarzuty, tak ze stanowiska dydaktycznego, na co zwrócono już uwagę w sprawozdaniu zeszłorocznem i co też podniesionem zostało w odezwie Prezydyum c. k. Namiestnictwa, tudzież w sprawozdaniu Wydziału krajowego, jak i ze stanowiska pedagogicznego, na co również zwrócono uwagę w odezwie Prezydyum ces. król. Namiestnictwa i w sprawozdaniu Wydziału krajowego.. Jeżeli zaś z jednej strony niezwłoczne zaprowadzenie równoległych klas na żądanie rodziców co najmniej 25ciu uczniów z możnością zwinięcia ich, gdyby liczba uczniów zeszła poniżej 20tu, dla uczniów tych klas przykre bardzo pociągnąćby mogło następstwa, to z drugiej strony utrzymywanie ich, chociażby tylko kilku liczyły uczniów, byłoby znów dla skarbu państwa obciążeniem, usprawiedliwić się nie dającem.

Zresztą, wypuściwszy tylko z projektu posła Romańczuka wyraz „bezzwłocznie“, cel, do którego on zdąża, dałby się przecież snadnie i na podstawie obecnie obowiązującej ustawy z roku 1867 osiągnąć Wszakże na mocy art. V lit. b ustawy tej, Władza szkolna krajowa już teraz na żądanie rodziców przynajmniej 25 uczniów, wprowadzić może obok wykładów w języku polskim. także wykłady ruskie w pojedynczych przedmiotach nauki, a jeżeli tych przedmiotów byłoby więcej, toby to w naturalnym rozwoju rzeczy, w myśl art. VII prowadziło w miarę potrzeby, do tworzenia klas paralelnych, a z czasem i całych gimnazyów z językiem wykładowym ruskim. Jeżeli to do tego czasu nie nastąpi, przyczyna tego nie leży z pewnością w odpornem jakiemś zachowaniu się Władzy szkolnej krajowej, gdyżbyśmy przecież musieli mieć na to dowody, jak raczej w tem, że nie zachodziła dotąd potrzeba tworzenia takich klas a względnie gimnazyów.

Kiedy ustawa z roku 1867 została w życie wprowadzoną, wówczas język ruski po największej części używany był pomiędzy ludem wiejskim, rzadko w kołach inteligencyi, nie było też i ruskich książek, któreby dla szkół średnich były odpowiednie. Dzisiaj rzecz się ma inaczej, i dlatego gimnazyum ruskie we Lwowie ma obecnie warunki bytu, ale osiągnęło je także dopiero z postępem czasu, skoro przecież pierwotnie tylko w czterech klasach niższych język ruski wprowadzono jako wykładowy, a frekwencya do tego gimnazyum także dopiero w ostatnich czasach znacznie się podniosła. Taki naturalny a nie sztuczny rozwój rzeczy zawarowany jest ustawą z roku 1867, i już z tej przyczyny nie możnaby zmiany jej zalecać.

Co do wyboru Przemyśla na siedzibę drugiego gimnazyum ruskiego, podniesiono w komisyi uwagę, że Przemyśl, nie bardzo oddalony od Lwowa, leży nad Sanem w miejscu, od którego ludność ruska ku zachodowi coraz już jest rzadszą i że lwowskie gimnazyum ruskie dostatecznie może zaspakaja potrzeby uczniów, mieszkających na zachód od Lwowa. Inaczej się rzecz ma z całą częścią naszego kraju, która na wschód od Lwowa jest położoną, a w której ludność ruska jest najgęstszą, bo dla wielu uczniów, w tych stronach zamieszkałych, przybycie do Lwowa już z powodu wielkiego oddalenia jest daleko trudniejsze. Dla nich więc siedziba gimnazyum n. p. w Stanisławowie, byłaby niewątpliwie odpowiedniejszą. Zresztą z samej frekwencyi uczniów ruskiej narodowości w jednem gimnazyum jeszcze pewnych wniosków na potrzebę założenia osobnego gimnazyum z językiem wykładowym ruskim wyprowadzać nie można. To, co pod tym względem powiedziano o szkołach ludowych, ma bowiem o wiele większe znaczenie przy szkołach średnich, bo tu daleko mniejszem jest prawdopodobieństwo, aby rodzice wszystkich, albo większej części wykazanych w tablicach uczniów ruskiej narodowości, posyłać je chcieli właśnie tylko do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym. Wszakże na wybór gimnazyum najrozmitsze wpływać mogą względy, a w szczególności chęć rodziców, aby dzieci, które już z domu i ze szkół niższych wynoszą dostateczną znajomość, języka ruskiego, nabyły także bliższej znajomości języka polskiego. To też i wielka liczba uczniów gimnazyum przemyskiego nie może tu rozstrzygać, gdyżby z łatwością wydarzyć się mogło, że, w razie założenia tam nowego gimnazyum z językiem wykładowym ruskim, małaby tylko liczba uczniów z gimnazyum obecnego do nowego się przeniosła, a temsamem nadmierna liczba jeszcze w gimnazyum polskiem po-

---

jak jajko! Gdzie nie spojrzysz, wszyscy uśmiechnięci, weseli. Światło gore niezmiernym płomieniem... Życie pełnym płynie zewsząd potokiem, elektryczne prądy tylu zebranych i ludzi przenikają cię zewsząd na wskróś, aż do szpiku. Te parę tysięcy ludzi, jak jeden, zdają się wszyscy szczęśliwi, bo ci, których bolą zęby, albo cierpi dusza, zostali zapewne w domu. Człowiek wrzucony do takiego wrzątku, jakże chcecie, żeby zachował krew zimną i zimną rozwagę, ustępuje więc powoli prądowi co go unosi, i niczego nie pragnie nad to, co może go zabawić, połechtać i do ostatka odurzyć. Czyż można żądać, aby ten człowiek rozumował porządnie, wyprowadzał wnioski, zastanawiał się, i nad czem? nad tym panem, co się wykręca i mizdrzy jak małpa? Czy nad tą panią, co oczywiście wyłazi z sukni, za ciasnej, czy za krótkiej. Ale cicho! Dyrygujący orkiestrą uderzył pałeczką, orkiestra rozpoczęła uwerturę. Massenet, jest to mistrz, pośredniej szkoły, pomiędzy przeszłą i przyszłą muzyką, a raczej kompozycyą, pomiędzy mistrzami włoskimi i niemieckimi, pomiędzy Verdim a Wagnerem, albo jak powiedziano, żartując, pomiędzy małem i wielkiem W. Zadaniem jego jest wyrzucenie zupełne z opery, tak zwanych recitatiwów, albo deklamacyi, a zastąpienie przez nieustanną i nieprzerwaną melodyę. Jeżeli melodya piękna i miła, to rozkosz, i wówczas najpożądańszą jest rzeczą podobna N i r w a n a; ale jeżeli to nie płynie z serca, ale z głowy wówczas? Ale proszę się nie lękać, zamykam nawias i rozprawiać nie myślę. Kurtyna się podnosi.

Zachwycone oczy nie wiedzą gdzie i na czem spocząć. Dekoracye są niezwykłej piękności, jest to ostatnie słowo złudzenia! Ogromna, wspaniała, średniowieczna komnata, na pół gotycka i maurytańska. Cedrowe sufity kapią od złota, przez otwarte ogromne okno widać w dali Burgos. Na scenie Chymena, w różowej, perłami i złotem przerabianej sukni aksamitnej, porywa człowieka; zdaje się żeśmy młodzi i żwawi jak Cyd, żeśmy gotowi lecieć do nóg łani... Przy bardzo miłej muzyce rozmowa toczy się z infantką w białe adamaszki przybraną i z Don Gozmas'em, a o czem? Nikt o tem nie wie i nie pyta. A muzyka czy piękna? nikt się nie troszczy, byleby łagodnie głaskała ucho.

Zmienia się scena, to drugi o b r a z. Klasztorne mury, kolumnada łącząca katedrę z pałacem królewskim, ogromna statua St. Jacka z Kompostelli. Muzyka rżnie od ucha, co smyk wyciągnie, biją w dzwony w prawdziwe, rwetes niezmierny, co żyje w sztuce wychodzi na scenę, król, królowa, panowie, rycerze, kapłani. I nasi dwaj znajomi Edward i Jan Reszkowie, ale ubrani o Boże Święty, ani byś ich poznał! Edward z ogromną siwą brodą, jak święty Onufry, a grzmi głosem tubalnym aż miło, a Jan? cały w bieli jak Archanioł, to Cyd! to Cyd! słyszę w około. Wszystko się przesuwa, chodzi, śpiewa. Czyż tu można pomyśleć o muzyce?

Obraz znowu się zmienia — akt drugi, — Noc, niebo chmurne, przed nami wązka brudna uliczka, stare domisko; na rogu statua Matki Boskiej z zapaloną lampą, z boku dom Don Gozmasa, ciężkie drzwi od wejścia i ogromny balkon... Aż ciarki idą po skórze, a muzyka coś szepcze złowieszczym dzwiękiem — ale co? nikt się nie pyta... Bo oto Rodryg w czarnem rycerskiem ubraniu — i Chymena w białych, śnieżnych, wieczornych obsłonach... Miłość szemrze bojaźliwie, bo wszystko oddycha morderstwem... Rodryg tu nie spiewa, ale deklamuje sławne strofy, napisane przez Kornela, z miarą i rytmem, odrębnym od całej sztuki.

W następnym obrazie, drugiego aktu, czarodzieje pendzla i światła przenoszą nas na ogromny plac w Burgos... Na wzgórzu, panując miastu, wznosi się wspaniała, całemu światu znana średniowieczna katedra Burgos; po lewej stronie pyszny, ozdobny pałac królewski — bliżej miasto, pałace, fontanny i nawpół rozwalone bramy miasta... Po gwałtownej rozmowie dwóch Reszków, którzy mi się ciągle zdawali — złudzenie! — w kontuszach... Rozpoczynają się tańce narodowe hiszpańskie, z całą ich rozmaitością i blaskiem — niezmierny wdzięk, który się wydziela z tego rytmu, z tych strojów, z tego zastępu młodych i żywych jak polne koniki tancerek—przenosi człowieka w inne kraje, w inne sfery i zmusza marzyć bez końca!... Kończy się to olbrzymim prawdziwie septuorem, który musi być piękny i mistrzowski, bo jego potężne fale, coraz i coraz wzrastając, zalewają powoli teatr i widzów, tonących w tem morzu dzwięków...

Akt trzeci, rozpoczyna się pierwszym obrazem... Przedstawia on sypialnię Chymeny; w szatach ciężkiej żałoby, płacze i tęskni nieboga na smutną nutę — ale oto wpada nasz Janek, przepraszam Rodryg, i dalejże gruchać we dwoje, widać, że choć bieda, to hoc!... i że się kochają serdecznie... Wielki krzyk, i wielkie oklaski, pokazują mi widocznie, że ten duet, musi to być najpiękniejsza perła tej opery.

Następny obraz, jak to zwykle bywa po wielkim wysiłku, chwila odpoczynku... Obóz, żołnierze i jakieś spiewy na arabską nutę, kołyszą się zwolna rozmarzone głowy, wszystko się uspakaja w około mnie... aż tu ze swego namiotu wychodzi cały w zbroi Rodryg i silnym głosem zaczyna, coś jakby modlitwę, czy prośbę... Tu jakby za skinieniem czarodziejskiej laski i prawdziwym cudem, doprawdy, staje przed nim widzenie — to święty Jacek!... Poczem znowu obóz, znowu żołnierze — znowu wiele hałasu i wrzasku... a na koniec straszliwa walka, dla śmiechu- Hiszpanów z Maurami!...

Czwarty i ostatni akt, który miał przyłożyć ostatnią pieczęć na to ważne dzieło, przeszedł oczekiwania wszystkich. Ale niestety! Massenet, muzyka, libretto, były obce temu wrażeniu. Zasłona uniosła się zwolna, i zdziwionym, zachwyconym oczom widzów, zdumiewającej biegłości dekoratorowie ukazali obraz Alhambry, tak wiernej ścisłości, prawdy i podobieństwa, że jeden krzyk podziwienia — jeden — ale potężny, wydarł się z tysiąca piersi, witając w elektrycznem olśnieniu to piękne, wiernie skopiowane P o t i o A l b e r k i (*Potio di Alberca*). Zapewne pięknie odśpiewał szeroki i pełny śpiew ostatni, Diego-Edward Reszke. Ale wszystko to znikło i rozpłynęło się w tym zachwycającym obrazie maurytańskich zaczarowanych łuków... I koniec.

Cóż teraz chcecie, aby tu zachwycony człowiek tem prawdziwem dziwadłem, ukołysany dźwiękami muzyki, porwany w elektryczne prądy ogromnej publiki, olśniony światłem ozdobnego olbrzymiego gmachu — cóż chcecie, aby on mógł powiedzieć o samej muzyce?... Jeżeli przeniesiona gdzieindziej, obrana z tych blasków stroju, dekoracyj, doskonałej a licznej orkiestry, wybornych spiewaków, zostawiona sobie samej tylko, potrafi rozmarzyć, unieść słuchaczów w tak wzniosłe sfery, jak w tej chwili — wtenczas powiemy dopiero: To jest dzieło! To jest mistrz!

W tej chwili wracam z przedstawienia w teatrze Vaudevillu, nowej komedyi V. Sardou: *Georgette*, alem już tak się wypisał, że volens nolens, muszę to odłożyć do przyszłego listu.

BUDZIŁO.

została. Niepodobnem było wreszcie nieuwzględniać głosu rady powiatowej, która się jednomyślnie przeciw zaprowadzeniu gimnazyum takiego oświadczyła.

Mimo to wszystko przypuścić można, że dla wielkiej i coraz się zwiększającej liczby uczniów szkół średnich ruskiej narodowości, pragnących słuchać wykładów w ojczystym swym języku, jedno obecnie we Lwowie istniejące gimnazyum, którego frekwencya z każdym rokiem się wzmaga, nie jest wystarczające i dla tego komisya szkolna przeważną większością głosów uznała potrzebę zaprowadzenia drugiego gimnazyum z językiem wykładowym ruskim. Jeżeli zaś co do miejsca, stanowczej decyzyi powziąć jeszcze nie mogła, przyczyna tego była ta, że przeciwko Przemyślowi ważne przemawiały względy — a spodziewać się można, że należyte zbadanie wszelkich powyżej poruszonych stosunków i okoliczności skłoni władzę szkolną krajową do przedstawienia może innego stosowniejszego miejsca na siedzibę tego gimnazyum.

Gdy zaś ostatecznie tworzenie odrębnych gimnazyów ruskich oddzielaćby mogło coraz więcej uczniów tych od uczniów polskiej narodowości, a tem samem wpływać już za młodu na oziębienie ich wzajemnych stosunków pomiędzy sobą, kiedy przeciwnie wszyscy to czujemy i głęboko o tem jesteśmy przekonani, że należałoby ich coraz więcej do siebie zbliżać i w ich umysły wzajemną miłość braterską wpajać, przeto poseł Małecki rzucił w komisyi myśl, czyby nie należało raczej zaniechać tego wszystkiego, co tych uczniów jednych od drugich oddziela, a urządzić wykłady w szkołach średnich tak, iżby je wszędzie uczniowie jednej i drugiej narodowości słuchali razem obok siebie i żeby przytem zarazem uwzględnione były objawione nam życzenia posłów ruskiej narodowości. Sądził on mianowice, że zaprowadzenie we wszystkich szkołach średnich tam, gdzie ludność jest mięszanej narodowości, języka polskiego jako wykładowego dla pewnych, języka zaś ruskiego jako wykładowego dla reszty przedmiotów, byłoby najlepszym środkiem, do tego celu wiodącym.

Przeciwko myśli tej podniesiono jednak w komisyi bardzo silne i poważne zarzuty, a to głównie ze stanowiska dydaktycznego, po części także i ze stanowiska narodowego i politycznego, powstało również pytanie, czyby art. 10 ustawy zasadniczej z r. 1867 nie stanął na zawadzie przeprowadzeniu tej myśli. Nie podobna było spuścić z uwagi tego, że przeprowadzenie owej myśli zachwiałoby tak silnie podstawą, na której spoczywa system urządzenia całego naszego szkolnictwa, że bez zmiany ustawy nastąpićby ono nie mogło. Wniosek, do zmiany tej dążący, byłby zaś w każdym razie przedwczesny, bo myśl sama wymaga omówienia jej i rozbioru wszechstronnego w obszernych kołach całego kraju.

Za to myśl, rzucona w przeszłym roku przez posła Wojciecha Dzieduszyckiego, silny w tym roku znalazła oddźwięk w komisyi szkolnej, a przeprowadzenie jej w każdym razie poczytane by mogło być nawet za przysposobienie podstawy dla myśli posła Małeckiego, gdyby ta kiedykolwiek miała być urzeczywistnioną. Dla przeprowadzenia myśli posła Dzieduszyckiego, zmiana ustawy jest niepotrzebna, skoro art. V. lit. b ustawy z r. 1867 naukę języka polskiego w klasach z językiem wykładowym ruskim, a naukę języka ruskiego w szkołach średnich z językiem wykładowym polskim, przepisuje dla uczniów jako obowiązek ich względny, t. j. od oświadczenia się w tej mierze rodziców zawisły.

Poseł Dzieduszycki w roku bieżącym ze względu na art. 19 ustawy zasadniczej z r. 1867, zmodyfikował myśl, którą rozwinął w przemówieniu swem przeszłorocznem o tyle, iż obowiązku powyższego nie chce przyjąć, jako obowiązku bezwzględnego, ale zostawić woli rodziców, czy dzieci swe od obowiązku tego uwolnić chcą, albo nie.

Komisya szkolna wnosi przeto: I. Wzywa się c. k. Rząd, aby w gminach miejskich, w których, nie licząc osobnych szkół żeńskich, jest dwie lub więcej szkół ludowych publicznych, a w których najmniej 3.000 ludności używa języka ruskiego względnie polskiego jako towarzyskiego, nie będącego jednak językiem wykładowym, w owych szkołach ludowych przeprowadził urządzenie szkoły ludowej z tymże językiem wykładowym; jeżeli tylko z dochodzenia, przedsięwziętego w myśl art. 4, 10 i 11 ustawy krajowej z dnia 2 maja 1873. (Dz. u. kr. l. 250) okaże się, że w gminach tych przebywa dostateczna ilość rodziców, pragnących dzieci swe posyłać do takiej szkoły.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby we wschodnej części naszego kraju założył nowe gimnazyum, w któremby w myśl art. VII. ustawy krajowej z dnia 22 czerwca 1867, zaprowadzonym mógł być język wykładowy ruski.

III. Wzywa się c. k. Rząd, aby w myśl art. V. lit. c. ustawy krajowej z dnia 22 czerwca 1867, w szkołach średnich naukę języka polskiego i ruskiego zaprowadził o tyle jako obowiązkową, iżby tylko na wyraźne żądanie rodziców uwalniano uczniów w szkołach średnich z językiem wykładowym polskim od nauki języka ruskiego, w szkołaca zaś średnich z językiem wykładowym ruskim od nauki języka polskiego.

Sejmy krajowe.

Sesya większej części sejmów krajowych jest już na schyłku, a jak się dowiaduje *Presse*, prawdopodobnie tylko reprezentacye Galicyi i Czech zbiorą się po świętach Bożego Narodzenia dla dokończenia rozpoczętych prac. Co się tyczy innych sejmów, to pomieniony dziennik stwierdza z zadowoleniem, iż w ogóle rozprawy toczą się ze spokojem, i że w wyjątkowych tylko wypadkach prace sejmowe są zamącone nieszczęsnemi zatargami narodowościowemi. Nawet co się tyczy Czech, nie ziściły się nadzieje tych, którzy spodziewali się, iż zaraz po zebraniu się sejmu zawrze na całej linii walka stronnictw i uniemożliwi wszelką dodatnią działalność. Dotychczasowy przebieg sesyi tego ciała wykazał, iż można żywić najsprzeczniejsze przekonania, a pomimo to nie wywoływać skandalów i że energiczny przewodniczący może przyczynić się bardzo do tego, aby ton ostrzejszy nie przygłuszał zbytecznie umiarkowanych akordów.

Na przedwczorajszem posiedzeniu sejmu c z e r n i o w i e c k i e g o baron Styrca i towarzysze uczynili następujący wniosek: Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby poczynił u Rządu wszelkie możliwe kroki celem zaprowadzenia bezpośredniego telegraficznego połączenia pomiędzy Czerniowcami i Wiedniem i poruczenia całej rumuńskiej korespondencyi telegraficznej głównej stacyi w Czerniowcach. Takie petycye nadesłały także rada miejska i Izba handlowa.

W sejmie s z l ą z k i m uchwalono 23-procentowy dodatek do podatków i polecono Wydziałowi krajowemu przygotowanie prac przedwstępnych dla utworzenia zakładu robót przymusowych w Opawie.

W sejmie m o r a w s k i m poseł Sturm zamierza uczynić wniosek o zmianę regulaminu w tym duchu, aby, skoro po zamknięciu dyskusyi zabierze głos reprezentant Rządu, rozprawy mogły być napowrót otwarte.

SPRAWY MONARCHII

(*Nowe przepisy w sprawie egzaminów dojrzałości*)

Polit. Corresp. zamieszcza następujący komunikat: „Rozporządzeniem z dnia 10go b. m. p. Minister wyznań i oświaty wydał szereg ważnych postanowień co do terminów egzaminacyjnych i reprobacyjnych przy egzaminach dojrzałości w gimnazyach i szkołach realnych.

Według tego rozporządzenia, egzamina dojrzałości mają się odbywać na przyszłość tylko w głównym terminie przy końcu drugiego kursu (w terminie letnim), oraz w terminie dodatkowym bezpośrednio po głównych feryach (termin jesienny), nie zaś na końcu pierwszego kursu (w lutym). Termin letni jest regularnym terminem egzaminacyjnym dla uczniów publicznych, którzy w odnośnym roku ukończyli studya, dalej dla prywatystów klas najwyższych, oraz tych kandydatów, którzy przy egzaminie dojrzałości, składanym bądź w poprzednim terminie letnim, bądź w jesiennym zostali reprobowani na cały rok. Termin jesienny natomiast jest wyznaczony dla egzaminów tych abituryentów, którzy przy terminie letnim z ważnych przeszkód nie mogli dokończyć rozpoczętego egzaminu, oraz tych abituryentów, którzy, aby mogli być dopuszczeni do egzaminów dojrzałości, muszą złożyć jeszcze przedtem egzamin poprawczy (*Wiederholungsprüfung*). Uczniowie prywatni (eksterniści) mogą być dopuszczeni do każdego z tych dwóch terminów.

Termin reprobowania nie uznanego jeszcze za dojrzałego kandydata, przy egzaminie dojrzałości, nie może odtąd wynosić niżej roku, albowiem wiadomo z doświadczenia, iż reprobowany kandydat nie jest w stanie już po upływie jednego kursu odpowiedzieć faktycznie istniejącym wymaganiom, a nie jest też w interesie studyów na uniwersytecie lub akademii technicznej, aby wolno było je rozpoczynać dopiero w kursie letnim. Natomiast co się tyczy tych kandydatów, którzy przy egzaminie letnim zastali uznani jako nieuzdolnieni z j e d n e g o tylko przedmiotu, i którym komisya egzaminacyjna przyzwoliła poddać się egzaminowi poprawczemu przy najbliższym terminie jesiennym, przyznano znaczne ułatwienia na wypadek, gdyby nie złożyli tego egzaminu ze skutkiem pomyślnym. Gdy według dotychczasowych przepisów tacy kandydaci musieli powtarzać na nowo cały egzamin tak ustny jak pisemny, mają być w przyszłości wprawdzie odesłani aż do najbliższego terminu letniego, nie będą jednakże obowiązani składać ponownie egzaminu z tych przedmiotów, z których otrzymali w poprzednim terminie przynajmniej notę „zadawalającą“; dalej przy innych przedmiotach ma odpaść egzamin pisemny, jeżeli odnośny elaborat przy poprzednim egzaminie został uznany jako „dostateczny“ (*genügend*).

Nowe to rozporządzenie rozpocznie obowiązywać z terminem letnim roku szkolnego 1885/86, egzamina dojrzałości jednakże mają się jeszcze odbywać z końcem pierwszego kursu bieżącego roku szkolnego, przyczem dozwolonem jest jeszcze reprobowanie na pół roku.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Międzynarodowa komisya wojskowa.

Delegaci komisyi wojskowej przybyli do Belgradu przedwczoraj o godzinie 1 po poł. i zostali powitani na dworcu kolejowym przez przedstawicieli zagranicznych oraz delegata gabinetu serbskiego, p. Danice. Po dwugodzinnym wypoczynku, komisya o godzinie 3 po poł. udała się w dalszą podróż do Niszu, dokąd przybyła tegoż dnia o godzinie 11 w nocy.

Z kół „dyplomatycznych“ dowiaduje się *N. Fr. Presse*, że komisya międzynarodowa, powzięła na ostatniem swem posiedzeniu, na którem obecni byli delegowani wszystkich mocarstw, następujące postanowienie: „Wojska serbskie mają opuścić zaraz terytoryum bułgarskie. Do wywiezienia materyału wojennego i dział ciężkich mogą pozostać oficerowie z potrzebnemi siłami roboczemi, aby transporta te później uskutecznić. Skoro ostatni żołnierz serbski opuści terytoryum bułgarskie, rozpocznie się dopiero wymarsz wojsk bułgarskich z terytoryum serbskiego. Jest to koncesya zrobiona dla zwyciężcy i to podobno na wniosek delegowanego rossyjskiego Kaulbarsa. Poczem wyznaczony zostanie pas neutralny po obu stronach granicy serbsko-bułgarskiej w szerokości czterech kilometrów“.

Z Konstantynopola donoszą prywatnie, iż pod d. 17 b. m. książę Aleksander przesłał W. Pocie swoje warunki co do zawarcia zawieszenia broni, oświadczając, że zrzeka się powiększenia terytoryum, i że żąda tylko zwrotu kosztów wojennych, tudzież ustąpienia Serbów z okupowanych pozycyj bułgarskich, nie przyznając Serbom prawa, aby mogli żądać od Bułgarów wzajemności pod tym względem. Porta uważa to ostatnie żądanie za niemożebne. Porta spodziewa się pokojowego rozwiązania obecnego przesilenia, sądząc, że skończy się na tem, iż sułtan udzieli pewnych koncesyj Bułgarom, zgadzając się na zmianę statutu organicznego, ale bez naruszenia fundamentalnych zasad traktatu berlińskiego.

Według półurzędowego doniesienia z Belgradu, w kołach tamtejszych utrzymują, że w. wezyr wezwał w imieniu sułtana ks. Aleksandra, aby poddał się bezwarunkowo decyzyi komisyi wojskowej, która postanowi wzajemne opuszczenie terytoryów.

Specyalny nasz korespondent w Belgradzie telegrafuje: Oficyalny organ partyi postępowej oświadcza w komunikacie z Niszu, iż Serbia nie zgodzi się pod żadnym warunkiem na to, aby wojska jej miały opuścić okręg widdyński pierwej nim Bułgarzy wycofają się z terytoryum serbskiego. Gdyby Bułgarya opierała się przy pierwotem swojem postanowieniu, Serbia byłaby zmuszoną prowadzić dalej wojnę.

Nota francuska w sprawie bałkańskiej.

Rząd francuski wystosował pod dniem 3 b. m. okólnik do wszystkich reprezentantów republiki francuzkiej, w którym pan Freycinet wyjaśnia postawę Francyi, zajętą od wybuchu rewolucyi w Filippopolu. Korespondent londyńskiego *Standarda*, który otrzymać miał całą osnowę wzmiankowanej depeszy, obejmującej 15 stronic, podaje następującą analizę noty:

„P. Freycinet rozpoczyna od oświadczenia, że od pierwszej chwili wybuchu rewolucyi w Filipopolu, przedstawiły mu się jasno niebezpieczeństwa, grożące utrzymaniu pokoju. Już dnia 29 września zostały wysłane margrabiemu de Noailles, posłowi francuzkiemu w Konstantynopolu, instrukcye, które mu polecały postępować wspólnie z większością mocarstw, ażeby przeszkodzić wzmaganiu się niebezpieczeństw, groźnych pokojowi. Gdy uznano bezwarunkowo prawa sułtana, nadane mu traktatem berlińskim w sprawie przywrócenia jego powagi panującego, polecono posłowi francuzkiemu, nadmienić, iż byłoby bardzo na czasie, ażeby sułtan fakt spełniony uznał i akcyę swoja ograniczył na przedsięwzięciu pewnych środków, zabezpieczających finansowe interesa Turcyi i takich, któreby były niezbędne do ubezpieczenia jej stanowiska strategicznego. Ze względu na konferencyę, otrzymał poseł francuski wskazówkę, ażeby się przyłączyć do większości Mooarstw. Ażeby zapewnić powodzenie temu zgromadzeniu dyplomatycznemu, miał poseł zlecenie nie robić żadnych zarzutów proDozycyi do przywrócenia *status quo ante*; ale zarazem miał podnieść, że według zapatrywania rządu francuzkiego projekt ów nieodpowie celowi, którego mocarstwa pragnęły, a mianowicie nie doprowadzi do pacyfikacyi półwyspu Bałkańskiego.

Co do udzielenia mandatu europejskiego wyprawie wojskowej do przywrócenia *status quo* nie chciał Freycinet przyjąć udziału w takim akcie, gdyż w ten sposób obarczyłaby się Francya bezpośrednią odpowiedzialnością za następstwa takiego postępowania, a przyjąć takiej odpowiedzialności nie pozwalały Francyi jej interesa. P. Freycinet zastanawia się obszerniej nad znaczeniem zmian, które w sprawie Bułgaryi i jej stanie spowodowane zostały wypadkami wojowniczemi i zwracał uwagę, że zjednoczenie obu prowincyj doszło do skutku przy pomocy rozlewu krwi, którą Rumelioci i Bułgarzy poświęcili na widowni bojowej za swoją wspólną sprawę. Wypadki te stworzyły stan rzeczy całkiem nowy, którego pomijanie i przeoczanie, nie byłoby ani rozumnem, ani stosownem i co zresztą nie byłoby zgodne z życzeniem zabezpieczenia pokoju Nakoniec wyraził p. Freycinet przekonanie, że wszelkie załatwienie, któreby nie sankcyonowało zjednoczenia Rumelii z Bułgarya pod osobistem panowaniem księcia, miałoby tylko chwilową wartość. Z drugiej strony byłoby rzeczą nader ważną. ażeby Turcya skutkiem tej zmiany nie poniosła żadnych strat pieniężnych, i ażeby dla jej strategicznej obrony obmyślano odpowiednie środki przez utworzenie załóg tureckich w Bałkanach.“

Z Watykanu.

Półurzędowy organ Watykanu *Moniteur de Rome*, pisze pod dniem 16 b. m.:

„Dzienniki paryskie, berlińskie i wiedeńskie doniosły, jak gdyby na dane hasło, że Ojciec św. zachorował niebezpiecznie. Dziennik zaś *Hamburger Corresp.*, udając najlepiej poinformowanego, prostuje powyższą sensacyjną wiadomość, głosząc światu, że Leon XIII cierpiał tylko na mdłości.

„Zaznaczamy tę zgodę w podawaniu wiadomości, ponieważ zdradza ona, być może, manewr pewnej partyi, nieprzychylnej polityce Leona XIII, która pragnęłaby wyzyskać wrażenie i skonsternowanie publiczności na korzyść własnych interesów i ambicyj.

„Nie mamy potrzeby obalania powyższych wiadomości tendencyjnych. Wszyscy ci, którzy byli obecni wczoraj na nabożeństwie żałobnem w kaplicy Sykstyńskiej, podczas którego Ojciec św. udzielał błogosławieństwa, mogli się przeświadczyć, że Leon XIII cieszy się jak najlepszem zdrowiem.“

Z Rzymu donoszą, iż na ucztę, daną przez sekretarza stanu, kardynała Jacobiniego, z powodu podpisania aktów w sprawie wysp Karolińskich, zaproszono tylko ciała dyplomatyczne i sześciu kardynałów. Dzienniki berlińskie podnoszą z szczególniejszem zadowoleniem, iż na uczcie nie byli kardynałowie Ledochowski i Czacki.

Sprawy rossyjskie.

(Zmiany w naczelnym zarządzie ministerstwa sprawiedliwości — Niemcy w Królestwie polskiem).

Z powodu zmiany zaszłej ostatniemi czasy w rossyjskiem ministerstwie sprawiedliwości, pisze petersburski *Kraj*:

W wewnętrznych stosunkach, najważniejszą nowinę ubiegłego tygodnia stanowi dymisya dotyczasowego mininistra sprawiedliwości, sekretarza stanu Nabokowa i mianowanie senatora Manasseina zarządzającym ministerstwem sprawiedliwości. P. Nabokow, niegdyś sekretarz stanu do spraw Królestwa Polskiego, piastował godność ministra sprawiedliwości czas stosunkowo długi, przetrwał bowiem pięć zmian ministrów spraw wewnętrznych: Timaszewa, Makowa, hr. Loris-Melikowa, hr. Ignatiewa i hr. Tołstoja. Jako jeden z mężów stanu, biorących czynny udział w reorganizacyi sądowej 1865 roku, starał się on opierać, o ile mógł, w obec zamachów pewnej części prasy, na nieusuwalność sędziów, sąd przysięgłych i urząd sędziów pokoju z wyborów, stanowiące integralną część reformy cara Aleksandra II. Nowy minister Manassein, słynie w sferach urzędniczych, jako człowiek bystry, energiczny i zdolny. Ukończywszy przed 20-tu laty szkołę prawa, znajdował się jeszcze przed dziesięciu laty na skromnem stanowisku podprokuratora jednego z sądów okręgowych. Wrota wyższej karyery państwowej otworzyły się przed p. Manasseinem dopiero w r. 1882, kiedy otrzymał delegacyę do prowincyj Nadbałtyckich dla zrewidowania miejscowych instytucyj sądowych i zaprojektowania reformy w duchu ogólnopaństwowym.

Skuteczne wypełnienie tej misyi zjednało p. Manasseinowi nietylko zadowolenie władzy wyższej, ale i uznanie ze strony całej prawie prasy rossyjskiej, jednomyślnej w zapatrywaniach swych na kwestyę nadbałtycką. Z zachowania się senatora Manasseina w tej ważnej kwestyi, *Petersb. Wied.*, *Graždanin* i t. p. pisma wnioskują, że nowy minister sprawiedliwości z równą energią zabierze się do reorganizacyi sądownictwa i ograniczenia szkodliwego dla rzetelnych interesów państwowych samorządu. *Now. Wremia* nie podziela tego poglądu i twierdzi, że w zasadniczym ustroju rossyjskich instytucyj sądowych nie zajdą żadne zmiany.

Petersburski *Swet* porusza ponownie sprawę Niemców, zamieszkałych w Królestwie Polskiem i tak pisze: Według pracy profesora uniwersytetu dorpackiego Stida i innych dat urzędowych liczba Niemców w Królestwie Polskiem, bądź poddanych rossyjskich, bądź niemieckich, wynosi 750.000, Ponieważ ludność Królestwa składa się z 7,319.980 dusz, Niemcy przeto stanowią dziś $^{1}/_{10}$ część wszystkich mieszkańców, czyli innemi słowy, stanowią ten sam procent, jaki jest w guberniach Nadbałtyckich, chociaż te ostatnie gubernie są uważane za kraj niemiecki. Jednak Królestwo Polskie stało się istotnie domeną niemiecką, a to dzięki usilnemu poparciu, okazywanemu Niemcom po roku 1863 a stało się zaprawdę bardziej niemieckiem, niż gubernie Nadbałtyckie. Obecnie już 50 prc. ziemi polskiej, słowiańskiej przeszło w ręce Niemców. Według danych urzędowych, w roku 1880 przyjęło poddaństwo rossyjskie 1.600 cudzoziemców, a w tem 900 Niemców, w 1881 roku 2.100 cudzoziemców, a w tem 1.300 Niemców, w 1882 roku 2.500 cudzoziemców, a w tem 1.700 Niemców; w 1883 roku 5.000 cudzoziemców, a w tem 3.000 Prusaków i 1.000 innych Niemców; wreszcie w 1884 r. 11.000 cudzoziemców, a w tem 5.500 Prusaków i 2.500 innych Niemców. Z tego widzimy, ze liczba Niemców, przyjmujących corocznie poddaństwo rossyjskie, ma się rozumieć fikcyjnie, zwiększyła się w ciągu ostatnich lat pięciu w gwałtowny sposób, urósłszy z 900 na 8.000. Razem od roku 1880 do roku 1884 włącznie, przybyło 15.9000 Niemców, nie licząc ich żon i dzieci. Oto najlepsze stwierdzenie osławionego *Drang nach Osten*, to już nie wymysł szowinistów, to są cyfry! Rozpatrzmy się teraz dla przykładu, do jakich zajęć biorą się nowi obywatele rossyjscy. W roku 1883 zyskaliśmy 2.000 rolników, właścicieli ziemskich i dzierżawców, 1.400 rzemieślników, 330 urzędników na kolejach żelaznych, oraz 127 kapitalistów i większych posiadaczy ziemskich. W roku 1884 uszczęśliwiło nas 3.620 rolników, 3000 rzemieślników, 1.500 urzędników kolejowych, oraz 200 kapitalistów i właścicieli większych posiadłości ziemskich. Z cyfr powyższych, odnoszących się jedynie do Królestwa Polskiego, uderza w oczy liczba Niemców, wciskających się do służby na kolejach. Wszakże 1.830 ludzi, to ni mniej ni więcej tylko pułk cały? Doliczywszy do nich tych urzędników kolejowych, którzy przedtem przyjęli poddaństwo rossyjskie, ujrzymy, iż w Królestwie Polskiem służy co najmniej 3.000 Niemców. Większość tych panów przybyła do Polski po odbyciu u siebie w domu służby wojskowej i pozostając pozornie w poddaństwie rossyjskiem, należy w istocie do landwery i landszturmu cesarstwa niemieckiego. Pośród urzędników kolejowych Niemców są żołnierze, są oficerowie, porucznicy i kapitanowie Są to słowem jak najlepiej uorganizowane bataliony wojskowe. I cały ten *Drang nach Osten* odbywa się jawnie, w oczach całej Rossyi i poradzić mu nie można. Szybkie a energiczne środki rządu, skierowane ku położeniu tamy niemczeniu Polski są bezwarunkowo konieczne. Błąd powinien być co najrychlej naprawiony".

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły na budowę kościoła w Łobozwi, w powiecie liskim, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. p. Minister dr. Dunajewski** odjechał wczoraj wieczór do Krakowa. Na dworcu żegnali Pana Ministra: JE. Pan Namiestnik i Wiceprezydent Namiestnictwa pan Loebl, Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu p. br. Jorkasch-Koch, pp. radcy dworu Podlewski, hr. Badeni, posłowie: hr. Koziebrodzki, Wolański, Jaworski, Jasiński i liczne grono wyższych urzędników krajowej dyrekcyi skarbu.

— **Otwarcie nieustającej wystawy** dzieł sztuki w mieście naszem, odbędzie się w sposób uroczysty jutro, w niedzielę, 20 grudnia, o godzinie 12 w południe, w domu pod l. 10 przy ulicy Teatralnej (plac św. Ducha), na I piętrze.

— **Wystawa dzieł Artura Grottgera,** która wzbogaconą została kilku nowemi obrazkami (własności hr. St. Tarnowskiego) otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu, w gmachu sejmowym. Wstęp kosztuje 30 ct., w niedziele i święta 20 ct. od osoby. Dzieci i młodzież szkolna płacą każdego dnia 10 ct.

— **Z towarzystwa prawniczego.** W sobotę, dnia 19 b. m., o godzinie wpół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalu własnym (ulica Karola Ludwika l. 3) pogadanka. Na porządku dziennym zamieszczono następujące temata: 1. Czy do uszkodzeń w warsztatach kolejowych ma zastosowanie ustawa z 5 marca 1869 r., nr. 27 dz. u. p., ref. dr. Tchórznicki. 2. Mimo zezwolenia w dokumencie na intabulowanie obowiązku wyrównania sched, bez oznaczenia sumy. niedopuszczalną jest intabulacya tego obowiązku po myśli §. 14 ust. hip. przez podanie kwoty pieniężnej w prośbie intabulacyjnej; ref. adw. dr. G. Małachowski. 3. Czy kurator może zwolnić przeciwnika swego od wykonania przysięgi głównej, prawomocnym wyrokiem dopuszczonej? (§§ 233. 282, 280 ust. sąd. § 85 Norm. jur.), ref. dr. Karol Stromenger. — Członkom przysługa prawo wprowadzać gości. Osobnych zaproszeń nie będzie.

— **Tegoroczny sezon łyżwiarski**, zapowiada się nader obiecująco. Kapele wojskowe, jako *great attraction*, przygrywać będą na stawie nietylko w dnie świąteczne, ale i w każdą środę, czwartek lub sobotę. Oprócz tego, urządzi wydział łyżwiarski kilka większych festynów na lodzie, które pod kierownictwem i układem p. Romana Zelazowskiego, odpowiedzą niewątpliwie, nie tylko wymaganiom sportu łyżwiarskiego, ale i artystycznemu zmysłowi przypatrującej się publiczności. Jak nas zapewniają, pierwszy z tych festynów ma odbyć się już w czasie świąt Bożego Narodzenia i mieścić w swoim programie między innemi, obrazy z żywych osób, ujęte w ramy olbrzymiej groty, z kryształów lodowych utworzonej.

— **Z teatru**. Nie chcemy pospiesznem słowem oceniać wczorajszego debiutu pani Rajmond w roli Klary Trahut w komedyi W. Sardou: *Małomieszczanie.* Rola sama przez się, dla początkującej artystki zbyt trudna, nie nastręczyła sposobności do ocenienia talentu, postać bowiem Klary, złośliwej i ambitnej parafianki, wymaga wielkiej rutyny i gry bardzo misternej, aby wyszła w całej pełni i nie stała się typem nadto powszednim. Zaznaczamy więc tylko pierwszy występ pani Rajmond, zastrzegając sobie ocenę bardziej szczegółową na przyszłość; tu tylko możemy podnieść, iż debiutantka pewnością ruchów i werwą w grze swojej zdradza temperament sceniczny, co przy studyach i stosownej mierze, może uczynić z pani Rajmond użyteczną siłę na scenie. W roli Brochata wystąpił pan Frenkel; gra jego, jak zwykle, wystudyowana wybornie, w całości była jednolitą, a w szczegółach misterną, czego na żaden sposób o pani German powiedzieć nie możemy, pomimo oklasków, jakiemi ją darzyła galerya, zachwycona przesadą artystki, posuniętą aż do krańcowych granic trywialności. Całość przedstawienia byłaby dość udatną, gdyby nie ten nieszczęsny zwyczaj wychodzenia artystów z podziękowaniem za oklaski, przerywające najniefortunniej tok akcyi. Po raz trzeci odzywamy się do dyrekcyi i reżyseryi z prośbą o umiarkowanie zbytecznych objawów wdzięczności ze strony artystów, którzy, przez wzgląd na grających kolegów i na całość sztuki, mogliby śmiało odłożyć do antraktu podziękowania swoje za brawa, pochodzące wyłącznie z górnych sfer teatru. Szkoda, wyrządzana w ten sposób sztuce samej i innym grającym artystom, jest nieobliczoną; przypominamy, n. p. wczoraj, zakończenie trzeciego aktu, które, dzięki tym oklaskom i następującemu po nich kłanianiu się oklaskiwanych, stało się najzupełniej niezrozumiałem. Entuzyazm ten wczorajszy trzeciego piętra i galeryi był zresztą wcale nie uzasadnionym; co go wywoływało, trudno było się domyśleć, chyba niesmaczne ruchy i nienaturalna dykcya pani German: inni bowiem artyści, właśnie ci, którzy najbardziej na uznanie zasługiwali, jak: pp. Frenkel, Zboiński Kwieciński, a przedewszystkiem pani Aszpergerowa, nie cieszyli się tak głośną aprobatą.

— **Profesor Roberth** urządza dziś w sali Frohsinn przedostatnie, a jutro ostatnie przedstawienie.

— **Kasyno tarnopolskie** przysłało na rzecz wydalonych z Prus 100 zł.

— **Nieletni złoczyńcy.** Kilkakrotnie już policyjnie karany, 11-letni Aleksander Uhorczak, wypuszczony dopiero onegdaj z aresztów miejskich, zebrawszy się znowu z trójką sobie równych, lecz już cokolwiek starszych hultajów, wszedł wczoraj z jednym ze swych towarzyszy do kramu Zlaty Nodel pod l. 14 ulica Serbska, a zażądawszy powideł, w chwili, gdy kramarka musiała się od lady odwrócić, pochwycił szufladkę z kasą i począł uciekać. Śmiały złoczyńca został przez poszkodowaną na progu schwytany i takowa zdołała mu wydrzeć z ręki 21 zł., puściła go jednak, gdyż trzej towarzysze przytrzymanego rzucili się na nią i poczęli ją poszturkiwać. Następnie aresztowała policya czterech tych nieletnich hultajów.

— **Brutalstwo.** Dziś po 4 godzinie nad ranem usłyszał posterunek policyjny jęk człowieka, a idąc za nim napotkał na chodniku, pod murem kamienicy pod l. 6 przy ulicy św. Stanisława, dziewczynę Klaudyę Jankowską. Wijąc się w bolach, oświadczyła ona, że napadły ją w nocy bole, co spowodowało jej służbodawczynię z tejże kamienicy, że wyprowadziła ją za bramę, a gdy tymczasem tamtejsza stróżowa zamierzała przyprowadzić dorożkę, w celu odwiezienia chorej do szpitala, poroniła ona na ulicy. Stójkowy, zabrawszy chorą na dorożkę, i owinąwszy ją kocem dorożkarza, odwiózł do głównego szpitala.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono siwą sukienną bundę służby kolejowej z kapiszonem, wartości 6 zł. — Zgubiono srebrny kubek z uszkiem z takąż nakrywką, wartości 6 zł., na Halickim placu; książeczkę kasy oszczędności, opiewającą na imię Ozyasza Mehra, na 25 zł. — Znaleziono zarękawek szopowy, zapomniany przez kogoś w dorożce; bronzowy damski kaftanik z aksamitnym kołnierzem i takiemże obszyciem przy rękawach, na ulicy Stryjskiej. — Uciekła przedwczoraj z tutejszej targowicy bydła, rzeźnikowi Kartowi, krasa krowa, wartości 80 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu słynny niegdyś szachista, literat Ernest Falkbeer, w 63 roku życia; w Heilbronn, malarz historyczny Fritz Schneider; w Wilnie, Matys Straszun, znany autor dzieł naukowych w języku hebrajskim. Przeważną część znacznego swego majątku zapisał on na cele dobroczynne.

— **Mierzwiński** z olbrzymiem powodzeniem występował przedwczoraj w królewskiej operze berlińskiej, w *Trubadurze. Strettę* musiał powtarzać skutkiem oklasków bez końca. Otrzymał też mnóstwo wieńców. Cesarz Wilhelm znajdował się na przedstawieniu.

— **Verdi** wykończył już najnowszą operę swą *Jago*, która w tym jeszcze sezonie wystawioną będzie w operze Medyolańskiej. Libretto do ostatniej tej opery Verdiego napisał Arrigo Boito.

— **Ks. Guibert**, kardynał arcybiskup paryski, dnia 13 b. m., w czerstwem zdrowiu rozpoczął 84 rok życia.

— **Doktor Weimar,** który za udział w nihilistycznym spisku i zamachu Sołowiewa w r. 1879, na życie cara Aleksandra II, został skazany na wygnanie w Sybir, według doniesień pism rossyjskich, umarł w zeszłym miesiącu w miejscowości syberyjskiej, Niżnaja Kara. Sołowiew który został ukarany śmiercią, nie chciał w ciągu długiego śledztwa swego zdradzić żadnego ze swoich wspólników w zbrodniczem dziele. Przeciw Weimarowi przeto nie można byto zebrać żadnych pozytywnych dowodów; stwierdzono tylko, iż towarzyszył owemu indywiduum, które kupowało rewolwer użyty przez Sołowiewa w czasie zamachu i że miał ściśle stosunki z zamieszkałym w Paryżu socyalistą Ławrowem Na podstawie tego Weimar skazany został na deportacyę na Sybir. Ale dziś, po jego śmierci, polityczni jego przyjaciele nie ukrywają wcale, że zmarły skazaniec brał czynny udział we wszystkich niecnych robotach rewolucyonistów rossyjskich. On to ułatwił ucieczkę księciu Krapotkinowi z więzienia i uwiózł go w powozie i on także dostarczył dzielnego konia, który służył mordercy generała Mezencewa naczelnika tajnej policyi Jak wiadomo, generał zamordowany został dnia 16go sierpnia 1878 roku w dzień biały, na jedne z najludniejszych ulic Petersburga. Mezencew miał zwyczaj odbywać co rana przechadzkę w towarzystwie swego przyjaciela pułkownika Makarewa. W dniu pomienionym, w czasie tego spaceru, zbliżyło się do nich dwóch młodych ludzi, przyzwoicie ubranych, z których jeden ugodził generała Mezencewa sztyletem w bok lewy, nieco poniżej serca, a drugi strzelił z rewolweru do pułkownika Makarewa, ale bezskutecznie. Zbrodniarze ci, natychmiast po dokonanym zamachu, wskoczyli do stojącego obok powozu zaprzężonego jednym, ale dzielnym koniem w bogatej uprzęży. Koń ten, który jak to dziś przyznają, należał do dr. Weimara, w niedoścignionym pędzie uniósł zbrodniarzy. Mezencew umarł tegoż dnia wieczorem, a pomimo najgorliwszych poszukiwań, nie udało się dotychczas policyi wyśledzić, ani zbrodniarzy, ani konia tego, który im ułatwił ucieczkę.

— **Konkurs literacki.** Redakcya *Gazety Świątecznej*, ogłasza konkurs na napisanie powiastki rozśmieszającej (humorystycznej) i zarazem pożytecznej, a zrozumiałej dla czytelników po wsiach i miasteczkach. Powiastka powinna być krótka (od 300 do 800 wierszy druku), i napisana oryginalnie. Za najlepszą taką powiastkę, która przytem nie będzie potrzebowała przeróbek, redakcya przeznaczyła 100 rubli. Wszystkie inne, które uznane zostaną za dobre, będą się drukowały w *Gazecie Świątecznej*, a autorowie ich otrzymają honorarya w stosunku do liczby wierszy. Ostatni termin do nadsyłania powiastek wyznaczono na dzień 1 marca 1886 roku. Rękopisma należy nadsyłać do księgarni krajowej Konrada Prószyńskiego w Warszawie, zaopatrzywszy je znakiem właściwym, nazwiska zaś autorów powinny się mieścić w zapieczętowanych kopertach, mających tenże sam znak na wierzchu.

— **Kronika łowiecka.** Na odbytem w tych dniach polowaniu w dobrach hr. Mielżyńskich, Pawłowice i Wielka Łęka, w Poznańskiem, ubito 1.460 zajęcy, 2 jelenie, 7 lisów i 60 królików.

— **Teatr polski w Petersburgu.** Dzienniki warszawskie dowiadują się, że zamieszkały w Petersburgu p. Stocki otrzymał pozwolenie na dawanie tam przedstawień teatralnych w języku polskim.

— **Ślub.** Z Nowego Yorku otrzymało warszawskie *Słowo* litografowane w polskim języku następujące zawiadomienie: „Państwo Karolowie Chłapowscy (pani Helena Modrzejewska) mają zaszczyt zawiadomić, że ślub ich syna i pasierba, p. Rudolfa Modrzejewskiego, z panną Felicyą Benda, odbędzie się dnia 28 grudnia 1885 roku, w kościele św. Stanisława w Nowym Yorku."

— **Słynna wiolonczela** Stradivari'ego, która od kilku dziesiątek lat była własnością Servais'go ojca i syna, jak się dowiaduje *Frkft. Ztg.* z Brukseli, sprzedaną została w tych dniach za sumę 50.000 franków.

— **Otwarcie wystawy elektrycznej** w Petersburgu, zapowiedziane na 13 b. m., odłożone zostało do 27 b. m.

— **Dotkniętego wodowstrętem** 12-letniego chłopca, wyprawiła w tych dniach pewna zamożna rodzina warszawska do Paryża, ażeby szukał ratunku u dr. Pasteur'a.

— **Tragedya familijna.** W Peszcie dnia 15 b. m., odebrali sobie życie przez zastrzelenie się wszyscy członkowie rodziny budowniczego Wilhelma Egressy, mianowicie ojciec, 19-letni syn Ludwik, 20-letnia córka Berta i 18-letnia Regina. Nędza była powodem tej strasznej tragedyi, która nieopisane w mieście sprawiła wrażenie.

— **Nowa wyspa.** Konsul Stanów Zjednoczonych na wyspach Samoa donosi, że niedawno w odległości 40 mil morskich od wysp Tonga, na linii parowców kaliforniejskich, wyłoniła się z morza nowa wyspa, dwie mile długa a 250 szeroka.

— **Pożar.** W Itzkanach spaliła się przedwczoraj na stacyi kolejowej ogrzewalnia lokomotyw. Magazyny, które były mocno zagrożone, ocalono.

— **Katastrofa na morzu.** Według depeszy z Tryestu, w części tylko nakładu wczorajszego numeru umieszczonej, parowiec Lloyda *Rjeka*, rozbił się w nocy 15 b. m. pod Chiarenza. Parowiec *Diana* udał się tam z pomocą.

— **O rozbojach w Hiszpanii** donoszą: Dzienniki z Alicanty tyle pisały o bandzie rozbójników która włóczy się na wybrzeżu Alcoy i Coentaina, że wiele rodzin zamieszkujących te strony porzuciło swoje wiejskie rezydencye, chroniąc się do Walencyi. W miasteczku Peneguila dwunastu zamaskowanych ludzi uzbrojonych w karabiny napadło bogatego właściciela, p. Joachime Rico, w chwili gdy wraz z rodziną wracał z przechadzki. Bandyci oświadczyli, że potrzebują pieniędzy. P. Rico odpowiedział, że musi wejść do domu, żeby ich żądaniu zadośćuczynić; wtedy bandyci otoczyli całą rodzinę i tak przez ogród wprowadzili ich do domu. Mieszkańcy miasteczka chwicili za broń i przybiegli z ratunkiem, ale nie mogli nic uczynić, bo rozbójnicy wołali że w razie zaczepki zabiją pana Rico. Widząc w końcu że mieszkańcy strzegą granic miasteczka żeby się zemścić na nich gdy będą uchodzić, bandyci powzięli zamiar zabrania wraz sobą p. Rici i jednego z jego krewnych, i znowu zgrozili, że ich zabiją za pierwszym strzałem, który padnie ze strony obrońców. Dostawszy się w góry, rozbójnicy puścili swoich więźniów na wolność. Ludność miasteczka puściła się wtedy w pogoń za nimi, ale dotąd żadnego jeszcze nie schwytano.

— **Fatalny pierścionek.** Księżna de Medina de las Torres, pierwsza dama honorowa królowej Krystyny, opowiadała w tych dniach w swoim salonie w Madrycie, iż pomiędzy klejnotami które Don Alfons ofiarował jako podarunek ślubny swojej pierwszej narzeczonej Mercédès D'Orléans, znajdował się pierścionek ozdobiony przepyszną czarną perłą otoczoną brylantami. Królowa nosiła go aż do swojej śmierci. Następnie król Alfons darował ten pierścionek swojej siostrze infantce Pilar, która go także do śmierci nosiła. W ten sposób pierścionek był podwójną żałobną pamiątką młodego króla, który go odtąd sam nosił, i miał go jeszcze na łożu śmierci. Obecnie fatalny pierścionek został zamknięty w szkatułce, z której prawdopodobnie nie wyjdzie już nigdy.

— **Klimat Madrytu.** Dzienniki madryckie narzekają na zmianę klimatu w Hiszpanii; oto co mówią: Klimat w Madrycie wziął z Kairu miesiąc sierpień, z Moskwy styczeń, z z Prowancyi marzec z wiatrami południowo-zachodniemi; z Północnych gór ma ciągłe nieustanne deszcze, a teraz nabył jeszcze coś nowego; zabrał z Londynu gęstą i wilgotną mgłę, która zakrywa domy i pałace, i przenika zimną wilgocią biednych mieszkańców Madrytu, którzy trzęsąc się z chłodu biegną do domu rozegrzać się przy kominku. Ambasada marokońska przybywszy tutaj doznała prawdziwego rozczarowania: w pierwszej chwili ci panowie sądzili że przez pomyłkę dostali się do Londynu. Zamiast gorącego słońca arabsko hiszpańskiego jak w Fezie i w Grenadzie, zamiast słonecznie opromienionych wesołych ulic jakie spodziewali się zastać, marokońscy dyplomaci zobaczyli jedną wielką chmurę mgły, w której nawet gazowe lampy nikną wieczorem, i wśród której snują się postacie podobne do cieni.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XIII posiedzenie zagaił dzisiaj p. Marszałek dr. Zyblikiewicz o godzinie 11 minut 15 przed południem.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Poseł Zawadzki wniósł, ażeby petycya gminy Jasionowa, o pozostawienie jej przy sądzie powiatowym w Brodach, na wypadek przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Oleska do Podhorzec, którą to petycyę przekazał Sejm komisyi prawniczej — została wydzieloną z tej komisyi i przekazaną Wydziałowi krajowemu, do którego w myśl uchwały sejmowej z dnia 9 b. m. odesłano już całą sprawę, tyczącą się przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Oleska do Podhorzec. Wniosek ten przyjęto.

J. E. p. Namiestnik odpowiedział na interpelacye wystosowane do Niego w d. 1 i 4 b. m. przez posłów: Romanowicza, Jana Gnoińskiego i Skarszewskiego, w sprawach: języka urzędowego na kolejach państwowych; urządzenia sygnałowych dzwonków elektrycznych i budowy domków dla strażników, wreszcie co do pożaru budynków, położonych w rejonie linii kolei transwersalnej. Obszerną odpowiedź J. E. p. Namiestnika podamy w następnym numerze.

Z porządku dziennego odesłał Sejm do komisyi kultury krajowej sprawozdanie Wydziału krajowego o projekcie postawienia gorzelni i eksploatacyi torfu w Dublanach, tudzież sprawozdanie z czynności w przedmiocie przemysłu krajowego. (spraw. pos. Rybicki).

Z kolei poseł Żuk-Skarszewski umotywował swój wniosek z rezolucyą, wzywającą Rząd, aby podania o konsens ślubny, należycie umotywowane, przez petentów w wieku popisowym, były uwzględniane, arkusze zaś wyjaśnienia familijnego, uważane jako jedna całość, ulega y opłacie tylko jednego stempla. W motywach podniósł wnioskodawca, że młodzież w wieku popisowym, mimo wykazanej potrzeby, nie może uzyskać prawem przewidzianego wyjątkowego pozwolenia do zawierania ślubów małżeńskich, nawet w wypadkach, w których nie zachodzi wcale obawa, aby proszący mógł być żołnierzem. Władza polityczna, delegowana przez Ministerstwo do udzielania popisowym wyjątkowego pozwolenia do zawierania ślubów małżeńskich, traktuje tę sprawę zbyt skrupulatnie, nie uwzględniając często najsłuszniejszych powodów, motywuje odmowę brakiem okoliczności, zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, podczas gdy od tego byt całej rodziny zawisł. Władza polityczna bada zwykle, czy petent nie ma siostry lub innej krewnej, zdolnej do prowadzenia mu gospodarstwa kobiecego, odmawia zezwolenia nawet w wypadkach, gdy się z dochodzenia okaże, że nie ma nikogo odpowiedniego, podając za powód: „i. może sobie najać gospodynię do zarządu kobiecego gospodarstwa“; nakoniec wymaga Władza polityczna, według dotychczasowego doświadczenia codziennego, aby stemple do podania o konsens ślubny, niemniej do wszystkich załączników arkusza wyjaśnień familijnych, z metryk urodzenia, ślubów i śmierci, były załączone, skutkiem czego petenci bywają na znaczne koszta narażeni, podczas gdy na dziesięć próśb zaledwie jedna bywa uwzględnioną.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, przekazano tę sprawę komisyi administracyjnej.

W końcu obradowała Izba nad sprawozdaniami komisyj: administracyjnej, drogowej, prawniczej i petycyjnej, o petycyach.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 min. 15 z południa. Następne posiedzenie w poniedziałek o godzinie 12 w południe. Na porządku dziennym między innemi: Wybór członka Wydziału krajowego i jego zastępcy JW. p. Marszałek dodał, że będzie to prawdopodobnie ostatnie posiedzenie przed Świętami.

Telegrafują z Tryestu: Obiega tutaj pogłoska, iż w pierwszych dniach stycznia Najj. Pani przybędzie na krótki pobyt do Miramare. Na luty zapowiedziano przyjazd Najd. Cesarzewiczowej Stefanii, która ma zabawić kilka tygodni w Miramare.

U Najd. Cesarzewiczowej w zamku cesarskim odbyło się przedwczoraj pierwsze przyjęcie, w którem wzięło udział kilkanaście dam, pomiędzy innemi małżonki: prezesa gabinetu hr. Taaffego, wspólnego ministra skarbu p. Kallaya, posłów belgijskiego i rumuńskiego.

Najd. Cesarzewiczowa raczyła nadesłać wdowie po namiestniku generale Jovanoviczu, własnoręczne pismo kondolencyjne, w którem w słowach najłaskawszych i najserdeczniejszych wyraża żal z powodu straty tyle zasłużonego dla ojczyzny męża.

Najd. Arcyksiężna Marya Immaculata, małżonka Najd. Arcyksięcia Karola Salwatora, dalej Najd. Arcyksiężniczka Marya Teresa i Jej Narzeczony, Najd. Arcyksiążę Karol Stefan, przybyli przedwczoraj przed południem z Poli do Wiednia. Dostojnych Państwa oczekiwali na dworcu kolejowym Najd. Arcyksiążęta Franciszek Salwator, Wilhelm i Rainer wraz z Małżonką Najd. Arcyksiężną Maryą.

Austro-węgierska konferencya cłowa, jak donosi *Budap. Corr.*, zbierze się w przyszły poniedziałek w Peszcie dla rozpoczęcia obrad nad rewizyą ogólnej taryfy cłowej. W posiedzeniach wezmą udział reprezentanci Ministerstwa spraw zagranicznych i Rządu austryackiego.

Narady ankiety naftowej, która została zwołaną dla zbadania niebezpieczeństw, jakie grożą produkcyi petroleum galicyjskiego, głównie skutkiem dowozu z Rossyi zanieczyszczonego oleju skalnego, a dalej dla zastanowienia się nad środkami zaradczemi, już się ukończyły, a obecnie chodzi, jak pisze *Presse* o zastosowanie w praktyce obrad ankiety. W tym celu odbyła się przedwczoraj pierwsza narada szefa sekcyi w Ministerstwie skarbu, Baumgartnera, z handlowo-politycznym referentem Ministerstwa handlu, baronem Kalchbergiem.

Ministerstwo handlu postanowiło zwołać wielką ankietę, która ma zbadać dokładnie położenie austryackiego przemysłu młynarskieo, a to z uwzględnienia niemieckiej polityki cłowej i zaproponować zarządzenia, jakich należy się chwycić dla zabezpieczenia tej ważnej gałęzi przemysłu. Ankieta ta zbierze się w lutym pod przewodnictwem radcy ministeryalnego p. Pollanetza, a wezmą w niej udział oprócz wielkiej liczby przedstawicieli austryackiego przemysłu młynarskiego, także delegaci Izb handlowych, oraz reprezentanci wiedeńskiej giełdy zbożowej i mącznej.

Polit. Corresp. donosi: P. minister handlu zatwierdził warunki koncesyi co do budowy kolei lokalnej z Kołomyi do Słobody Rungurskiej, która to koncesya została nadaną p. Szczepanowskiemu i Spółce. Główna linia Kołomyja - Słoboda Rungurska, wynosi 26·1 km., oprócz tego ma być zbudowaną odnoga do Kniaźdworu, długości 7·1 kilometrów, a także odnoga do Jazłowca, wznosząca 15·2 kilom. Ze strony Rządu położono za warunek, aby mająca się wybudować kolej lokalna, została połączoną z Lwowsko-Czerniowiecką koleją.

Izba deputowanych Sejmu węgierskiego odroczyła się do 9 stycznia, Izba panów tegoż Sejmu, do 12 stycznia.

Korespondent *National Ztg.* z Sofii pisze, że tam przyjaźniejsze prądy dla Bułgaryi w Petersburgu nie zrobiły pożądanego wrażenia. Zwracają uwagę szczególniej na okoliczność, że mimo okazywanych sympatyj, reprezentant rządowy Rossyi nie zmienił swojej postawy względem unii bułgarsko-rumelijskiej. Powołanie do Belgradu generała Horwatowicza i zamianowanie go komendantem armii serbskiej, wywołało zaniepokojenie w kołach bułgarskich. Horwatowicz zdobył sobie w wojnie turecko-serbskiej sławę dzielnego wojownika, a Bułgarzy, którzy odbyli pod jego dowództwem kampanię jako ochotnicy, odzywają się o nim z wielkim szacunkiem. Od granicy serbskiej donoszą o ciągłem wzmacnianiu armii serbskiej świeżemi posiłkami. Armia bułgarska wzmocniona jest także, wprawdzie tylko szeregami ochotników, ale pocieszają się tem, że w razie wojny ponownej i drugie powołanie serbskie nie okaże się dzielniejszem.

Czwartkowe posiedzenie Izby francuskiej, na którem odbywało się pierwsze czytanie sprawozdania komisyi tonkińskiej, było bardzo ożywione, po części nawet burzliwe. Przy wstępie, w którym sprawozdawca Pelletan mówi że Chiny od dawna ofiarowywały pokój, którego Ferry nie chciał przyjąć z powodu kwestyi odszkodowania, zawołał Cassagnac: To wyrok na niego! Ferry: Ustęp ten jest nieprawdziwy. Powstaje wrzawa, powtarzająca się odtąd przy każdym jaskrawszym ustępie, witanym przez lewicę oklaskami. Następnie oświadcza referent komisyi, że istnieje jeszcze drugie sprawozdanie mniejszości komisyjnej i proponuje wydrukować je w *Journal officiel*. Głosy z Izby domagają się odczytania i drugiego sprawozdania. Wywiązuje się dyskusya, po której żądano głosowania. Za odczytaniem oświadcza się 253 głosów, przeciw 244. Kazimierz Périer odczytuje referat mniejszości. Przy ustępie: Francya jest w Tonkinie i musi tam pozostać, — wita go centrum hucznemi oklaskami. Głosy z lewicy: Oświadczenie to powinien odczytać p. Ferry. Nie idzie o nowe zdobycze, kończy sprawozdawca, ale Francya musi bronić tego co posiada, w przeciwnym bowiem razie wyrzekałaby się obrony honoru narodowego i republiki. — Hubbard odczytuje sprawozdanie o Madagaskarze i żąda odrzucenia kredytu. Brisson oświadcza, iż rząd gotów przystąpić do dyskusyi, ale wystąpi energicznie w obronie kredytów, których uchwała będzie miała to znaczenie, iż Francya chce pozostać w Tonkinie. (*Oklaski w centrum*).

W parlamencie włoskim, w którym na posiedzeniu czwartkowem odbywały się wstępne narady nad kwestyą, czy Izba ma przystąpić do szczegółowej dyskusyi nad projektem ustawy o podatku gruntowym, przychodziło do scen bardzo burzliwych. Telegram doniósł tylko o wyniku głosowania w duchu życzenia gabinetu, obrady jednak trwały bardzo długo, a przeciwnicy niektórzy odzywali się z wycieczkami tak ostremi przeciw antagonistom, że zanosiło się nawet na czynną zniewagę, której zapobieżono wykluczeniem z Izby jednego z posłów.

Z Londynu donoszą o szczegółach rokowań Parnella z obu głównemi stronnictwami w Anglii. Gdy Parnell się przekonał, że konserwatyści łudzą tylko obietnicami, miał się zwrócić stanowczo ku liberalnym i rozpoczął bardzo gorliwe rokowania z Gladstonem, który się zdecydował przyjąć program irlandzki i przedstawić go parlamentowi. Program, który popierać chce Gladstone, jest następujący: Parlament irlandzki w Dublinie z zupełnem, przysługującem tylko Irlandyi prawem kontroli nad sprawami kraju. Prawo protestu zastrzeżone koronie, ale tylko za poradą ministrów irlandzkich. Członkowie irlandzcy w parlamencie angielskim pozostają w parlamencie, gdzie będą wspólnie uchwalać o sprawach państwowych. Policya kraju zostaje poddana wyłącznie kontroli irlandzkiej. Parnell musi dać ze swej strony rękojmię obrony mniejszości w parlamencie irlandzkim i zabezpieczyć interesa prawne posiadaczy gruntowych. Parnell miał, jak zapewniają, uśmierzyć obawy Gladstona co do tendencyj separatystycznych i zapewnić, że zwolenników tej idei jest bardzo mało.

Lordowie Spencer, Harcourt i Hartington mają się zgadzać z Gladstonem na ten program.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*) Przełożony departamentu technicznego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie, radca budownictwa Karol Setti, został mianowany zastępcą prezesa komisyi dla drugiego egzaminu państwowego z inżynieryi przy akademii technicznej we Lwowie.

Wiedeń, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*) Generał baron Cornaro został mianowany także komendantem wojsk i obrony krajowej w Zadarze.

Wiedeń, 19 grudnia. (*Tel. pr.*) Dnia 21 kwietnia p. r. zostanie uznany pełnoletnim Najdost. Arcyksiążę Otto, drugi z rzędu syn Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika.

Zagrzeb, 19 grudnia. Z powodu skandalów na posiedzeniu Izby deputowanych w dniu 6 października, posłowie Starcewic i Grzanic zostali uznani winnymi gwałtu publicznego i zasądzeni, każdy z nich na 3-miesięczne więzienie. Oprócz tego Starcewic został pozbawiony stopnia doktorskiego i uznany za niezdolnego do wykonywania adwokatury. Po ogłoszeniu wyroku, niejaki Leskovac, z zawodu piekarz, począł wołać: To są dwie pierwsze ofiary a prezydent będzie trzecią. Równocześnie przeskoczył przez baryerę i począł łżyć sędziów. Awanturnika tego aresztowano natychmiast. Trzeci oskarżony Kumecic został uwolnionym. Obaj oskarżeni oraz prokurator zgłosili zażalenie nieważności.

Kopenhaga, 19 grudnia. Rząd wniósł przedłożenie w sprawie dodatku do ustawy zasadniczej na wypadek, gdyby nie dało się sprowadzić porozumienia obu Izb co do budżetu. W tej mierze zaproponowano osobny sposób głosowania.

Münde, 19 grudnia. Na statku *Fortuna* który z ładunkiem nafty miał odpłynąć do Szczecina powstał pożar. Wydobyto płonący statek z portu na pełne morze, gdzie prawdopodobnie został zatopiony.

Cetynia, 19 grudnia. (*Tel. pr.*) Czarnogóra ukończyła już uzbrojenie swojej armii, która wynosi ogółem 45.000 ludzi z 16 działami górskiemi i 4 bateryami polowemi.

Paryż, 19 grudnia. Donoszą z Lizbony: Rozpoczęto rokowania w sprawie zaślubin królewicza portugalskiego z najstarszą córką hrabiego Paryża.

Rzym, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*) Obiega tutaj pogłoska o rozbiciu się okrętu austryackiego w pobliżu przylądku Bon, stanowiącego krańcowy cypel Tunisu.

Madryt, 19 grudnia, (*Tel. pryw.*) Bezzasadne są pogłoski o chorobie królowej Krystyny. Królowa jest zupełnie zdrową i dnia 27 b. m. będzie obecną na mszy polowej, a następnie na wielkiej rewii wojskowej.

Londyn, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*) W całej Anglii panuje nadzwyczajne wzburzenie z powodu enuncyacyi Gladstona w sprawie koncesyj, jakie byłby gotów przyznać Irladyi.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Wiedeń, 19go grudnia. Wobec twierdzenia stambulskiego korespondenta dziennika *Nowoje Wremja*, iż ambasador austro-węgierski, baron Calice, miał wywierać nacisk na Wys.. Portę, aby wkroczyła do Wschodniej Rumelii, *Fremdenblatt* został uprawniony ze strony kompetentnej do oświadczenia, iż najzupełniej bezzasadnem i tendencyjnem jest przedstawienie sprawy w ten sposób, jakoby przedstawiciel Austro-Węgier w Konstantynopolu zajął postawę odmienną od stanowiska ambasadorów Rossyi i Niemiec.

Sofia, 19 grudnia. Komisya wojskawa przybędzie prawdopodobnie dzisiaj do Pirotu, gdzie przyłączy się do niej komisarz turecki Szakir basza. Przybył tu Madji basza. Według nadchodzących zewsząd doniesień ostatnia nota Bułgaryi zrobiła wszędzie dobre w ogóle wrażenie. Oczekują tutaj z zaufaniem rezultatu prac komisyi wojskowej.

Sofia, 19 grudnia. (*Tel. pryw*) Komisarze tureccy Madji basza i Szakir basza przybyli tu wczoraj. Piechota oddawała im honory wojskowe. Przed ich mieszkaniem ustawiono straż honorową.

Konstantynopol, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*) W. Porta zawiadomiła Grecyę, iż pragnie pozostawać z nią w przyjaźnych stosunkach i wyraziła życzenie, aby Grecya okazała swoje intencye pokojowe przez wstrzymanie się od wszelkich agitacyj.

Berlin, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*) Koła tutejsze są zdania, iż położenie przybrało charakter uspakajający. Nie przywiązują też znaczenia do nadchodzących od czasu do czasu alarmujących doniesień. Słychać, iż W. Porta domaga się ścisłego utrzymania traktatu berlińskiego. Wszystkie pogłoski o projektowanem zamianowaniu księcia Aleksandra gubernatorem Wschodniej Rumelii są przedwczesne.

Nisz, 19 grudnia. (*Tel. pryw.*) Międzynarodowa komisya wojskowa wyjechała ztąd wczoraj wieczorem do Pirotu, głównej kwatery bułgarskiej

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

NADESŁANE.

W jesieni roku zeszłego zażywałem kapsułki Guyot'a(flakonik zawiera 60 kapsułek) przeciw katarowi zastarzałemu. Otrzymałem skutek zadowalający do tego stopnia, jak nigdy spodziewać się nie mogłem w wieku lat 60ciu. Nietylko mój kaszel zniknął zupełnie, ale apetyt obudził się w zadziwiający sposób.

N. młynarz w D.

Prawdziwe kapsułki Guyot'a są białe, a podpis E. Guyot znajduje się na każdej kapsułce.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 grudnia 1885.

Hotel George'a

Pp. F. Sobański z Rossyi S, Kłobukowski z Rossyi. O. Schnell z Firlejówki.

Hotel Europejski

Pp. W. Dąbrowski z Rossyi. J. Łukasiewicz z Zezawy. W. Gajduszek z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. ks. M. Czartoryski z Krakowa. Z hr. Cieszkowski z Krakowa. S. hr. Grocholski z Rossyi. F. Szołajski z Krakowa, S. Prokopowicz z Szumlan J. Pieńczykowski z Tarnopola. J. Warchał ze Stryja. J. Hirsch z Odesy. H. Hirsch z Medyki. A. Pick z Wiednia.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 47 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny. o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa. Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 grudnia 1885, godzina 1 min. 46. Alp. Tow. górn. 34·—, Węg. akcyi. kredyt. 299·—, Akcye anglo-austr ·75, Akcye banku Union 77·90 Akcye kolei Karola Ludwika 226·50, Akcye kolei północnej 233 50, Akcye kolei południowej 134 25 Akcye kolei Alföld 183 50, Akcye kolei Elżbiety 276·30, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 73·50, Wiedeńskie losy 125·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 89·50. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy 123.—, Losy tureckie —·—, Węgierska ręta 99·67, Akcye banku związkowego 105·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23.85, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 18 grudnia 1885 r. godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 293 80, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 226·25, Południowa —·—, Renta papierowa 82 77, Galic. listy zastawne 101 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·00·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 19 grudnia 1885 r., godz. 10 min. 35, Akcye kredytowe 294·60, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 77·60, Kolej Karola Ludwika 226·25, Południowa 133·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 10.— , Rubel papierowy 1.23·50, Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8 03 do 8·05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—maj) 154·75 do —żyto —·— m., spirytus 40·25 olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·40, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 grudnia 1885.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	225	75	229	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	50	228	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 4 prc. w. a.	90	40	91	40
„ „ „ 5 prc. okresowe	99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	57	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi	47	—	51	—
$4^1/_2$ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k	103	—	104	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	88	5	98
Dukat cesarski	5	92	6	03
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$22^1/_2$	1	$24^1/_2$
100 marek niemieckich	61	55	62	35
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 17 grudnia 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	82.85	82.95
luty-sierpień	82.80	82.95
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.35	83.55
kwiecień październik	83.35	83.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	127.75	128.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	167.75	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	47.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.75	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	100.—	100 15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	109.10	109.30
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.50	104.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	102.80	103.30
Węgier	102.75	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.50	105.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	295.30	295.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	569.—	573.—
Gal. banku hip po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	866.—	870.—
Kol Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	470.—	472.—
Kol Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	240.25	240.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2340	2345
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	226.75	227.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226.—	227.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	277.25	277.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.50	134.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.—	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91 50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.30	99.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.30	99.70
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.80	103.10
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	102.75	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.50	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.—	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.25	89.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.80.	100·20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.50	181.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	43 50	44.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.—	39.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14 60	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.75	9.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
St. Genois po 40 zł m. k.	53.25	53.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	13[illegible] 25
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.95	126.10
Paryż za 100 fr.	49.92.50	49.97.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.98.—	6.—.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.99.—	10.—.—
Rossyjski imperyał	10.31.—	10 33.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
$4^1/_2$ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 18 grudnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	85
„ „ „ w srebrze	83	25
Renta w złocie	109	20
5 prc. austr. renta marcowa	100	05
Akcye banku wiedeńskiego	866	—
„ „ kredytowego	294	50
Londyn	126	15
Srebro		
Napoleondor	9	$99^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	99
100 marek niemieckich	61	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5288. (8478 1—3)

Na zaspokojenie zaległych w galic Zakładzie kredyt. ziemskim rat z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 12 w Janowie, dłużników Józefa i Antoniego Kotlińskich własnej, dnia 12 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1886 o godz. 10 rano, realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 900 zł. w. a. wynoszącej, jednak nie niżej 800 zł. pozbytą zostanie.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych trzech terminach wyznacza się celem ustanowienia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 12 marca 1886 o 11 godz rano.

Wadyum wynosi 90 zł. w. a., reszta warunków powziąć można w registraturze tusądowej.

Budzanów, dnia 31 sierpnia 1885.

L. 11917 (8506 1—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Rachelę Grünhaut, od Dawida i Ryfki Batlner wywalczonej sumy 420 złr. w. a. z pn., publiczną licytacyę ciała hyp. dłużników własnego w wyk. hyp. l. 285 gmi ny Grzybowice zapisanego na dzień 21 grudnia 1885 i na dzień 28 stycznia 1886, każdym razem o godz 10 rano, w sali rozpraw.

Poręczne 67. złr. 34 ct. w. a.

W pierwszym i w drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hyp. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Błażejowski.

Lwów, 8 Września 1885.

L. 8609. (8490 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Szyrego, przeciw Stefanowi Pilus pto 17 złr. 50 ct. w. a., licytowaną będzie w sądzie na dniu 21 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886, o 10 rano, realność pod l. domu 460 w Zółtańcach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1085 złr.

Wadyum 108 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików 25 października 1885.

L. 7989. (8192 2—3)

W dniach 21 stycznia i 26 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużników Wasyla i Anny Brusturniaków własnej, pod lk. 62 w Bani-Berezów położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 25 sierpnia 1872 l. 5777 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 66 złr. 83 ct. a. w. z pn. na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 złr. w. a.

Zakład zaś 15 złr.

Powyższa realność zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną, — gdyby sprzedaż na drugim terminie do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 24 marca 1886 wyznaczonym zostaje, a niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki, mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, 29 września 1885.

Licytacye.

L. 10507. (7921 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 126 złr. 31 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 28 w Stupkach położonej, Prokopa Czaczka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi, dnia 25 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 27 czerwca 1885.

L. 9442. (7990 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi kołomyjskiej kasy oszczędności w kwocie 279 złr. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż nal żącej do dłużnika Izaka Mechla Stemplera realności pod l. k. 37 w Kołomyi, na przedmieściu Śniatyńskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech na dzień 25 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, zawsze o godzinie 10 zrana w B. IV wyznaczonych terminach, a to przy dwóch pierwszych za lub wyżej, a przy trzecim także poniżej ceny szacunkowej 1200 złr. w. a.

Wadyum wynosi 120 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Milgrom.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 29 października 1885.

L. 5476. (8025 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipot. we Lwowie w kw. 793 złr. 80 ct. i 793 złr. 80 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż powyższej ex majori 14000 złr w. a. pochodzącej pretensyi z pn. za hipotekę służących realności pod l. k. 501, 502 i 329 w Zaleszczykach położonych, wedle Dom V pag. 451 n. i pag. 452 n. 1 haer., tudzież F. V 1 haer. pag. 259 n. 5 haer. Szlomy Rosenzweiga własnych, pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 29 stycznia, 5 marca i 5 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano, na których realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane być mogą.

2. Cena szacunkowa wynosi 28000 złr. w. a.

3. Wadyum 10 prc. t. j. 2850 zł. w. a.

4. Gdyby rzeczone realności na tych terminach w podany sposób sprzedane nie zostały, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 5 maja 1886 o godzinie 10 rano z tem, iż niestawający na terminie wierzyciele za przystępujących do wniosków stawających uważani będą.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Berischa Kriss, tudzież dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowionym został kurator dr. Schrenzel w Zaleszczykach.

Wyciągi hitoteczne i bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 29 lipca 1885.

L. 3360. (7968 2—3)

W dniach 26 stycznia 1886 i 23 lutego 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr. k. 64 objętej, wykazem hipotecznym 120 i niewydzielonej połowy realności bez nr. k. objętej hipotecznym 121 księgi księgi gruntowej Krynicy Stefana Jakóbowskiego własnych w Krynicy, powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, na podstawie wierzytelności Mikołaja Boberskiego w kwocie 200 złr.

Do ułożenia warunków ułatwiających termin w sądzie na 26 marca 1886, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1167 złr 50 ct.

Wadyum 116 złr. 75 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin z Medenic.

Medenice, 30 czerwca 1885.

L. 3361. (7969 2—2)

W dniach 26 stycznia 1886, 23 lutego 1886 i 26 marca 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż Iwana Tretiaka „Tymków" własnej niewydzielonej połowy realności pod nr. 40 w Krynicy w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej — na zaspokojenie wierzytelności ks. Mikołaja Boberskiego w kwocie 156 złr. a to na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 688 złr. 59 ct.

Wadyum 68 złr. 85 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin w Medenicach.

Medenice, 22 czerwca 1885.

L. 9707. (8344 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 138 złr. 17 ct. z pn. od Ignacego i Maryanny Szafranów towarzystwu zaliczkowemu w Krzeszowicach się należącej, odbędzie się w dniach: 25 stycznia 1886, 25 lutego 1886 i 26 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym licytacya posiadłości pod l. k. 59 w Libiążu małym dłużników własnej.

Cena wywołania 775 złr w. a.

Wadyum 75 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 21 września 1885.

L. 8478. (7929 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 150 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie: ciała hipot. wyk. hip. l. 96 Anny Io Szkuratowej, IIo Hnatowiczowej, ciała hipotecznego wyk. hip. l. 23 małoletnich Julii i Iwana Horbalów na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 16 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 715 złr. w. a.

Wadyum 71 złr. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Neumana w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice d. 21 października 1885.

L. 7497. (7931 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bodakach położonych, a mianowicie:

a) wyk. hip. l. 4,

b) $^{1}/_{6}$ części ciała hipot. wyk. hipot. l. 5 objętych, Andrzeja Druciaka własnych, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1986, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 420 złr.

Wadyum 42 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Karola Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, d. 15 października 1885.

L. 9741. (8068 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 19 stycznia i 19 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 228 według wyk. hip. 435 gminy kat. Babińce, Barbary Suchej własnej, na rzecz Chaskla Goldschlaga pto 10 złr. z pn.

Cena wywołania 173 złr.

Wadyum 17 złr. 30 at.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera w Rohatynie.

Rohatyn, d. 6 października 1885.

L. 15228. (7806 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia trzech rat po 906 złr. 25 ct. z pn., z pierwotnej pretensyi 25.000 złr. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 28 stycznia i 25 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż I. schedy dóbr Czernichowce i Wierniaki, wedle wyk. hip. l. 367 kar. B. poz. 25, 26, 27 i 28, Zygmunta Reinspergera własnej.

Cena wywołania poniżej której dobra te na pierwszych 2 terminach sprzedane nie będą, wynosi 50.000 złr. w. a.

Wadyum 5000 złr.

Gdyby rzeczone dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków po myśli § 148 post. sąd. wyznacza się termin na 11 marca 1886 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Elżbietę i Franciszka Donata 2 i. n. Piątkowskich, zawiadamia się na ręce ustanowionego kuratora adw. dra Sternklara.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 sierpnia 1885 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Schmidta, a p. adw. dra Trzcinieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, d. 31 października 1885.

L. 7326. (7976 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 złr w dniach 22 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 32 w Ochojnie górnem Macieja Dudka własnej, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1200 złr.

Zakład 120 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi. przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzy po dniu 4 października 1885 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 14 listopada 1885.

L. 8931. (7932 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 206 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie:

ciała tabularnego wyk. hip. l. 117 objętego, Michała Żurawa własnego;

ciała tabularnego wyk. hip. l. 132, tudzież $^{12}/_{180}$ części ciała tabularnego wyk. hip. l. 130 objętych, Wasyla Szkurata względnie tegoż spadkobierców Maksyma i Iwana Szkuratów własnych, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1876 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1100 złr.

Wadyum 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowia się adw. dra Radomyskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 26 października 1885.

L. 9015. (7933 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 120 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Pętny położonej, ciało hipoteczne wykazem l. 99 objęte stanowiącej, Leona Dryberaka własnej, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1886 o 10 godz. rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, d. 21 października 1885.

L. 6646. (8164 2—3)

Celem przeprowadzenia dozwolonej już tut. sąd. rezolucyą z 30 listopada 1881 l. 5560, egzekucyjnej sprzedaży $^{3}/_{5}$ części gruntu Łaz, pod nr. 232/255 na Zasolu w Oświęcimiu położonego, Bernarda i Fani małżonków Wasserbergów własnego, a to na zaspokojenie pretensyi Karola Haemała w kwocie 600 złr. w. a. z pn., wyznacza się termin na dzień 20 stycznia 1886, o godzinie 10 rano, w tutejszym budynku sądowym, na którym jako na trzecim terminie licytacyjnym, sprzedaż ta nawet poniżej ceny szacunkowej przeprowadzoną będzie.

Cena szacunkowa i wywoławcza 1400 złr. w. a.

Wadyum 140 złr.

Protokół opisania, oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, można przejrzeć w sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 30 września 1885.

L. 12523. (8202 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 zł. w. a. z pn. odbędzie się w trzech terminach a mianowicie, dnia 12 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 50/71 w Tarnowie na Zabłociu położonej, dłużników Józefa Machowicza i Józefa Zimmermana własnej.

Cena wywołania 4700 zł.

Wadyum 470 zł. w. a.

Na wypadek jeżeliby, przy pierwszych trzech terminach licytacyjnych sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się termin na dzień 15 marca 1886 r., o godz. 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w ponownym terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, który na termin przybędą.

O tem zawiadamia się strony obie, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, tudzież wierzycieli, którym na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu przysługuje, zaś ci wierzyciele, którymby niniejsza uchwała z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, lub w reszcie, którzyby po dniu 18 października 1884 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora ustanowionego w osobie adw. dr. Malawskiego z zastępstwem adw. dr. Busia.

W Tarnowie, 22 października 1885.

L. 15221. (7878 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że w dniach 20 stycznia i 24 lutego 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 13 przymusowa licytacya dóbr Kołodróbka, w powiecie Zaleszczyckim położonych, w wykazie hipotecznym l. 118 jako własność Julii hr. Ostrorogowej zapisanych, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, w kwocie 4500 zł. w. a. z pn.

Dobra te na powyższych terminach nie będą sprzedane poniżej ceny szacunkowej, która wynosi 323.479 zł. 69 ct. w. a. Wadyum w kwocie 32.350 zł. w. a. może być złożone gotówką, albo w książeczkach wkładkowych galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, albo też w obliczonych wedle ostatniego urzędownie notowanego kursu austro - węgierskich zapisach długu państwowego, obligacyach indemnizacyjnych listach zastawnych austro - węgierskiego Banku, względnie uprzyw. austr. Banku Narodowego, galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych, jako to: dla Hersza Weisselberga, Sabiny Samueli, R Lande i Szymona Frey, dalej dla tych wierzycieli, którym uchwała niniejsza dla jakichkolwiek przyczyn doręczoną by być nie mogła, lub którzyby na dobrach Kołodróbka jakiekolwiek prawa rzeczowe po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, to jest po dniu 23 sierpnia 1885 uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego, zaś adw. dr. Kwiatkowskiego mianuje się zastępcą tegoż.

Tarnopol, 27 października 1885.

L. 5123. (7801 2—3)

Dnia 21 stycznia, dnia 18 lutego i dnia 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie w tutej. ekzekucyjna publiczna licytacya realności l. k. 32 w Zręczycach Jana Kaczmarczyka i spół. własnej, na pokrycie pretensyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 361 złr. 38 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2000 złr.

Wadyum 200 złr. w. a.

Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski w Dobczycach.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 30 września 1885.

L. 16354. (8275 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 228 złr. 50 ct, 228 złr. 50 ct. 4354 złr. 66 ct. w. a. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności, odbędzie się dnia 13 stycznia i 17 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy leżącej po Salomonie Stolzmanie pod nr. 1114 w Tarnopolu położonej.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 8352 złr. w. a.
Wadyum 800 złr. w. a.
Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 października 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Delinowskiego, a p. adw. dra Weissteina zastępcą tegoż.
Tarnopol, 14 listopada 1885.

L. 6966. (8246 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności wyk. hip. 50 w Chronowie, Maryanny Anikoferowej własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie pto 1500 złr. w.a. z pn.
Cena wywołania 3150 złr.
Wadyum 315 złr.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny, do przejrzenia w tutejszo-sądowej registraturze.
Wiśnicz, 5 listopada 1885.

L. 6965. (8247 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 13 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano, przymusową sprzedaż realności wyk. hipot. 77 w Chronowie, Walentego Klupy własnej na rzecz galicyj. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 200 złr. z pn.
Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 złr.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny, do przejrzenia w tutejszo-sądowej registraturze.
Wiśnicz, dnia 5 listopada 1885.

L. 7924. (8313 3—3)
Na dniu 12 stycznia, 16 lutego i 23 marca 1886 każdym razem o 10 godzinie rano w tusąd. zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 120 w Szczepańcowy położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Arona Seilera własnej, na zaspokojenie pretensyi Zwierzchności gminy Chorkówki w kwocie 49 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 70 w. a. wadyum 7 zł. w. a. Przy pierwszym i drugim terminie, realność ta tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Resztę warunków można przeglądnąć w tusąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Krosno, dnia 31 sierpnia 1885.

L. 9133. (8230 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dnia 14 stycznia 1886 jako na pierwszym, dnia 18 lutego 1886, jako na drugim a na dniu 18 marca 1886, jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godzinie przedpołudniem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 27 w Mościskach położonej Konstantego Rosterkiewicza własnej, na zaspokojenie pretensyi Chaima Bilika, jako prawonabywcy Salamona Gerbera w kwocie 110 zł. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 2158 zł. 50ct, a zakład 215 zł. 85 ct. w a.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu. — Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się Juliana Kaczmaryka.
Mościska, dnia 9 października 1885.

L. 4995. (7864 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawie Mikołaja Łużeckiego przeciw Józefowi Tyczyńskiemu pto 60 zł w. a. z pn. odbędzie się dnia 15 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886, każdym razem o godz. 10 przedpoł. w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realnosci l. 254 w Skolem położonej Józefa Tyczyńskiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej z tem, że realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa wynosi 550 zł.
Wadyum 10pr. t. j. 55 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został Jakób Kräuterblüth w w Skolem.
Bliższe warunki i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Skole, dnia 30 września 1885.

L. 7324. (7908 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyj. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. w dniach 18 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886 roku, w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 30 w Siepraw iu, do Pawła Wielgusa należąca przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 1200 zł., zakład 120 zł. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 3 października 1885 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 31 października 1885.

L. 8691. (7930 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 zł publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych a mianowicie ciała hipot wyk. hip. l. 38 objętego Tomka i Teresy Permców własnego, ciała tabularnego wyk. hip. l. 12 objętego, Osyfa Capa własnego, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886, o godz. 10 rano.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadyum 100 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice, dnia 26 października 1885.

L. 2442. (8419 3—3)
W dniach 31 grudnia 1885, 29 stycznia i 26 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności, małoletnich spadkobierców Józefa Marchewki, pod nr. 42 w Mytarzu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Józefa Rabi w kwocie 40 złr. w. a.
Cena wywołania 220 złr.
Wadyum 22 złr. w. a.
Protokół zastawniczego opisania oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Żmigród, 18 października 1885.

L. 4911. (8416 3—3)
W dniu 7 stycznia, 11 lutego i 15 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacya łąki l. kat. 1869 oznaczonej lwh. 505 ks. gr gminy Niepołomice objętej.
Cena szacunkowa 316 złr.
Zakład 31 złr, 60 ct.
C. k. sąd powiatowy.
Niepołomice, dn. 3 października 1885.

L. 7448. (8342 3—3)
Dnia 15 stycznia, dnia 18 lutego i dnia 22 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 128 w Brzozowie położonej, wh. l. 154, dłużnika Wojciecha Szałajki własnej, w sprawie Naftalego Liebera pto 125 złr. aw. z pn., 11 złr. 40 ct. aw. z pn., 42 złr. aw. z pn., 25 złr. 49 ct aw z pn.
Cena wywołania wynosi 537 złr. 50 ct. a. w.
Wadyum zaś 54 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach połowa realności powyższej tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.
Resztę warunków można przejrzeć w tusąd registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzozów, d. 31 października 1885.

L. 9978. (7854 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 3000 złr. a. w. z pn., rozpisuje się egzekucyjna sprzedaż folwarku Ewyjówka w Trościańcu (pow. Jaworów) położonego, dłużnika Jana Ewy (syna) własnego, w dniu 16 stycznia, 8 lutego i 8 marca 1886, zawsze o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym w drodze publicznej licytacyi odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość folwarku za podstawę przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 6000 złr. a. w.
Wadyum wynosi 600 złr. a.w.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w tusąd. registraturze przejrzane być mogą
C. k. sąd obwodowy
Przemyśl, 16 września 1885.

L. 7842 (8181 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności firmy Schuk et Winter w kwocie 530 złr. a. w. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej, ciało tabularne wyk. hip. 89 objęte stanowiącej, na dzień 18 stycznia 15 lutego i 15 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach, do ułożenia warunków lżejszych na dzień 17 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 8186 złr. 70 ct.
Wadyum 81 złr. 87 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Neumana w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 1 października 1885.

L. 10161. (7853 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1474 złr. 50 ct. a. w. z pn., rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż folwarku Wielka Brzezina w Trościańcu (pow. Jaworów) położonego, dłużnika Izaka Grüssa własnego, w dniu 12 stycznia, 8 lutego i 8 marca 1886, zawsze o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym w drodze publicznej licytacyi odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość folwarku za podstawę przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3000 złr. aw.
Wadyum wynosi 300 złr. a. w.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w tusąd. registraturze przejrzane być mogą.
C k. sąd obwodowy.
Przemyśl, 16 września 1885.

L. 5124. (7802 3—3)
Dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności l. 24 lwh. 23 w Zręczycach położonej, Wojciecha Wojasa i spół. własnej, na pokrycie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie pto 181 złr. aw. z pn.
Cenę wywołania stanowi kwota 450 złr. aw.
Wadyum 45 złr.
Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny, przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych jest p. Adam Zborowski w Dobczycach.
C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 30 września 1885.

L. 9996. (7987 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Lei Feller dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 24 złr. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Leizora Klinga w Kołomyi na śniatyńskiem pod nr. 210 i 376 położonej, w trzech, na dzień 29 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 394 złr. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatniem terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, gdyby zaś i na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznaczamy do ułożenia lżejszych warunków termin na 9 kwietnia 1886 o godzinie 4 po południu B. V, z tem że każdy chęć kupienia mający, obowiązany będzie kwotę 39 złr. 40 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, kurator w osobie adw. dr. Goldfarba został ustanowiony, wreszcie że bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane
Kołomyja, 22 października 1885.

L. 40. (8382 1—3)
W dniach 21 stycznia, 11 lutego i 4 marca 1886, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 57 subrep. 87 w Manasterczanach położonej, nieobjętej masy spadkowej Jurka Szołogoniuka własnej, w tut. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włośc. w likw. acyi we Lwowie na zaspokojenie sumy 66 złr. 83 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach dwóch terminach realność ta powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa i wywołania 240 złr. w. a.
Wadyum 24 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy.
Sołotwina, dnia 25 czerwca 1885.

L. 8755. (8154 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje odnośnie do edyktu z 2 października 1883 l. 10503 na zaspokojenie pretensyi Chaima Steigelfesta 220 złr. w. a. z pn., przymusową publiczną sprzedaż części realności „Baniaczka i Kopań“ w Bilinie wielkiej położonej, wedle dom. 519 pag. 15 n. 1 haer., dłużnika Stefana Chomickiego własnej, protokołem z 2 grudnia 1881 l. 15552 ocenionej, która to sprzedaż odbędzie się pod lżejszemi warunkami w jednym tylko terminie dnia 21 stycznia 1886 o 10 godzinie przed południem w tut. sądzie za jakąkolwiekbądź cenę.
Cena wywołania wynosi 765 złr. 40 ct. w. a.
Wadyum 5 prc.
Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.
Sambor, 28 lipca 1885.

L. 12906. (8161 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 66 złr. z procentami po 6 prc. od 1 maja 1881 i kosztów egzekucyjnych 8 złr. 93 ct., 6 złr. 36 ct. i 5 złr. 26 ct. z pn, odbędzie się na rzecz Ignacego i Łucyi małżonków Budysiów w Krzyżanowicach wielkich w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 21 stycznia, 25 lutego i 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika nieobjętej masy spadkowej po Kajetanie Maciuszku własnej, pod l. 38 w Stradomce w powiecie bocheńskim położonej, l. wyk. hip. 38 objętej.
Cena wywołania wynosi 60 złr. w. a
Wadyum 6 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Ferdynand Zakrzewski.
Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.
Bochnia, dnia 5 listopada 1885.

L. 16028. (8224 1—3)
C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi zawiadamia, że na prośbę Eizyka Kleinmanna dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 200 złr. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Kulki pod n. 353 st. a 530 now. w Tłumaczyku położonej, w trzech na dzień 21 stycznia, 26 lutego i na dzień 26 marca 1886 każdym razem o godz. 9 rano wyznaczonych terminach, że realność ta na 2 pierwszych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 715 złr. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie za także poniżej takowej zostanie sprzedaną.
Wadyum wynosi 71 złr. 50 ct wa.
Dla niewiadomych wierzycieli kurator w osobie adw. dra Freudenberga został ustanowionym, wreszcie, że bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, 11 października 1885.

L. 7931. (8301 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie spadkowej po Goldzie Glanzberg na dniu 29 stycznia 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się dobrowolna publiczna sprzedaż bindy wysadzanej perłami i dyamentami, jak niemniej kolczyków brylantowych w srebro oprawnych, na 560 złr. oszacowanych.
Warunki licytacyi w tutejszym sądzie przejrzane być mogą.
C. k. sąd powiatowy.
Przeworsk, 30 października 1885.

L. 9599. (8343 1—3)
Na dniu 28 stycznia, 4 marca i 5 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie rozpisuje się publiczna licytacya realności pod l. 105 w Gromcu, Franciszka Sermaka własnej, celem zaspokojenia 10 rat po 7 złr. 50 ct., reszty kapitału 45 złr. 37 ct. z pn.
Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 złr.
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 19 września 1885.

Zl. 8557. (8502 1—3)

Auszug aus dem Aviso K. Z. Nr. 8557.

Beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Lemberg werden 952 q. Sage! Neunhundert fünfzig zwei Meter-Zentner Weizenzwiebackmehl benöthigt, welche nach kaufmännischer Usance im Wege des freihändigen Einkaufes bis 15. April 1886 zu beschaffen kommen.

Hierauf Reflektirende haben ihre versiegelten mit einer Stempelmarke à 50 kr. versehenen Verkaufsanträge unter Anschluß eines Mehlmusters, welches mindestens der Type 5 der Budapester Dampfmühlen entsprechen muß, bis längstens 28. d. Mts. 11 Uhr V. M. directe der k. k. Intendanz des 11 Korps einzusenden.

Die näheren Bedingungen können bei der vorbenannten Behörde täglich von 9—1 Uhr aus dem, für dieses Kaufgeschäft ausgefertigten Usance-Hefte ddo Lemberg vom 16. Dezember 1885 entnommen werden.

Von der k. k. Intendanz des 11. Korps.

Lemberg, am 18. Dezember 1885.

L. 10506. (8227 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 196 złr. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k 221 w Dołżance położonej, Maksyma Markiza i Katarzyny Onyśków własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 25 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886, każdym razem o godz. 9 ran z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie takze i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 27 czerwca 1885.

L. 13183. (8228 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegow. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie ośm zaległych rat po 13 złr. 2 ct. i resztującej sumy 172 złr. 7 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 48 w Nosowcach położonej, Semka Gorniaka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakł. du kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 25 stycznia 1886 o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 23 lipca 1885.

L. 1010. (8262 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Gutsteina w kwocie 100 złr. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 25 stycznia, 24 lutego i 29 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż przez licytację realności dłużnika Szai Dziecka własnej, w Bołszowcach pod l. kons. 329 położonej ciała hipotecznego ostanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1650 złr.

Wadyum 165 złr.

Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowani, w sądzie do przejrzenia, a dla wierzycieli tych, którzyby po dniu rozpisania licytacyi prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 28 stycznia 1885.

L. 6893. (7798 3—3)

W dniach 20 stycznia, 22 lutego i 24 marca 1886 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya realności Ludwika Sobaszka własnej pod Nk. 126 w Sobaszkach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn. na rzecz Herca Bochnera. Cena wywołania 580 zł. w a. wadyum 10pr. Protokół opisania i oszacowania i resztę warunków w registraturze, tutejszego sądu przejrzeć lub odpisać można.

Busk, dnia 10 sierpnia 1885.

Konkursa.

L. 94446. (8452 1—3)

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu obsadzone będą:

Jedna posada geometry ewidencyjnego drugiej klasy w XI klasie rangi ze systemizowanemi poborami dla liskiego powiatu pomiarowego ze siedzibą w Lisku — i ewentualnie jedna posada elewa awidencyjnego z adjutum rocznych 500 zł., której to ostatnio pomienionej posady zostanie stanowisko służbowe przy obsadzeniu oznaczone.

Kandydaci o jedną z wyż wymienionych dwu posad mają swe podania, należycie udokumentowane i ostemplowane, przy wykazaniu warunków prawem przepisanych, osobliwie wykształcenia technicznego, zupełnej znajomości niemieckiego i krajowych języków, fizycznego uzdolnienia, niemniej dotychczasowej służby względnie zatrudnienia — wnieść, a to ci, którzy są już w służbie rządowej, przez swą Władzę przełożoną, inni zaś przez c. k. starostwo, w którego obrębie stale zamieszkują, w terminie 14 dniowym do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Kandydaci, którzy dotąd nie są w służbie przy ewidencyi katastru podatku gruntowego, lub też nie służyli już przy regulacyi podatku gruntowego jako urzędnicy pomiarów, mają udowodnić uzdolnienie swe do służby pomiarowej świadectwami z odbytych w tym względzie studyów w jednej ze szkół politechnicznych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 11 grudnia 1885.

L. 71002. (8496 1—3)

W celu obsadzenia posady nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca grudnia b. r.

Z powyższą posadą zaliczającą się do posad rangi IX połączoną jest płaca rocznych 1200 złr. w. a., powiększająca się ewentualnie dodatkami kwinkwenalnemi po 200 złr. i dodatek aktywalny rocznych 300 złr.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swoje przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa i wykazać w tych podaniach odbyte nauki, odpowiednią kwalifikacyę, znajomość języka polskiego, tudzież dotychczasowe zachowanie i zatrudnienie.

Kandydaci, zajmujący już posady w służbie rządowej, winni przedłożyć podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów. dnia 12 grudnia 1885.

L. 11503/pr. (8495 1—3)

Celem obsadzenia posady komisarza policyi w randze IX klasy, ewentualnie koncypisty policyi w randze X klasy, przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie z systemizowanemi dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 stycznia 1886.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w powyższym terminie we właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 15 grudnia 1885.

L. 11656/pr. (8494 1—3)

W celu obsadzenia kilku posad c. k. lekarzy powiatowych, rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 stycznia 1886 r.

Kandydaci mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne wymagane ustawą z dnia 21 marca 1873 dz. p. p. nr. 37, niemniej dowody znajomoś i języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci, zostający już w służbie państwowej, w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. starostwo we Lwowie i w Krakowie, wreszcie przez c. k. dyrekcye policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 11 grudnia 1885.

Wyroki prasowe.

L. 7771. (8460)

C. k. sąd obwodowy jako prasowy w Kołomyi orzeka po myśli §. 493 p. k. na posiedzeniu niejawnem, po wysłuchaniu c. k. Prokuratoryi państwa, iż umieszczony w nr. 35 czasopisma „Głos nauczycielski" z 10 grudnia 1885 artykuł „dalszego nie żądamy ani centa" w ustępach „I czyż jest w tem jaka logika" do, „wszak na to nie potrzeba ani centa" i Czy myślicie Panowie" do „ze szkodą materyalną i moralną zasłużonych kandydatów" zawiera w sobie znamiona występku przeciw publicznemu pokojowi i porządkowi z §. 300 u. k., że dalsze rozpowszechnienie artykułu tego wzbrania się i zabrany nakład będzie zniszczony.

Kołomyja, 15 grudnia 1885.

(7952)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 1 der periodischen Druckschrift „Zeitgeist, Organ für Witz und Humor" vom 19. November 1885 (auf Seite 3) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Stifer-Kathi" in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 November 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 4959 der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung" (Abend-Ausgabe) vom 23. November 1885 enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift „Politische Rundschau. Wien, 23. November" in der Stelle von „Die Politik der Habsucht" bis „für den Augenblick verleugnet ward" das Vergehen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24. November 1885.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9. November 1885, Zahlen 32699 und 32806, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Cech" Nr. 250 vom 3. November 1885 wegen des Artikels „Morava" nach § 65 a St. G. und „Narodni listy" Nr. 305 (Nachmittagsausgabe) vom 6. November 1885 wegen des Artikels „Z nemeckeho kasina" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10 November 1885, ZZ. 32807 und 32808, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Narodni politika" Nr. 305 (Morgenausgabe) vom 6. November 1885 wegen des Artikels „Policie v Liberci", und „Ceska politika" Morgenblatt zur Nr 305 der Zeitschrift „Politik") vom 6. November 1885 wegen des Artikels „Policie v Libreci" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. November 1885, Z. 33153, die Weiterverbreitung des lithographirten Bildes, bestehend aus einer Pyramide nackter Gestalten, nach § 516 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1885, Z. 11371, die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung" Nr. 86 vom 4 November 1885 wegen des Artikels „Der Bürgermeister von Graslitz" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 29. und 31. October 1885, Zahlen 11003 und 11055, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Podripan" Nr. 43 vom 23. October 1885 wegen des Artikels „Viktor Hugo a dite" nach § 302 St. G. und der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" Nr. 85 vom 24. October 1885 wegen der Artikel „Die Adreßdebatte im Abgeordnetenhause", „Vertrauenskundgebung für Herrn Bürgermeister Dr. Balzer" und „Controlmarken der Kettenbrücke" nach § 300, beziehungsweise §§ 308 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. November 1885, Z. 11239, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Liedertexte zum Fest-Commers anläßlich der Enthüllung des Kaiser Joseph - Denkmals in Aussig am 25. October 1885. Gedruckt bei Karl Kraus in Aussig" nach § 65 a und § 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. November 1885, Z. 4987, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1486 vom 11. November 1885 wegen des Artikels „Tannwald, 6. November. (Seid klug wie die Schlangen) nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. November 1885 Z. 5031, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Böhm.-Kamnitzer Wochenblatt" Nr. 46 vom 14. November 1885 wegen der Artikel „Das Urtheil von Königgrätz" und „In dem Königinhofer Processe" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. November 1885, Zahl 9748, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pilznenske listy" Nr. 136 vom 12. November 1885 wegen des Artikels „Druba schutze Obcanskeho . . ." nach § 302 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. November 1885 Z. 4847, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske noviny" Nr. 83 vom 11. November 1885 wegen der Artikel „Praha a Liberec" und „Ministr kultu bar. Conrad" nach den §§ 300, 302 St G, beziehungsweise § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. November 1885 Z. 8585, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Polaban" Nr. 90 vom 11. November 1885 wegen der Artikel „Za mocne Rakonsko" und „Z ceske Trebove" nach § 300 St G., beziehungsweise § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. November 1885, Z. 6659, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie schlesische Presse" Nr. 259 vom 12ten November 1885 wegen des Artikels „Zur Verstaatlichung der Prag-Duxer und Dux-Bodenbacher Bahn" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. November 1885, Z. 6603, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „Vorbote" Nr. 24 und 25 ddo. Chicago, den 17. und 24. Juni 1885 nach den §§ 58 b, 59 c, 58 c St. G., beziehungsweise § 65 a St. G; dann „Freiheit" Nr. 33 bis 38 und 40 vom 15., 22. und 29 August, 5, 12. und 19. September und 3. October 1885 nach den §§ 58 a, b und c, 59 c, 63 St. G, § 302 St G., beziehungsweise §§ 65 b, 66, 122 a und b, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Teschen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. November 1885, Zahl 7778, die Weiterverbreitung der Züricher Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 43 vom 22. October 1885 nach den §§ 305, 65 a und b und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. November 1885, Z. 15754, die Weiterverbreitung der „Kärntner allgem. Zeitung" Nr. 90 vom 12. November 1885 wegen des Artikels „Politische Briefe" nach den §§ 63 und 300 St. G. und Art. III des Ges. vom 17. Dezember 1862 verboten.

(7811)

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. Juli 1885, Z. 4872, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschriften: „La Donna" (Bologna) vom 1. April 1885 Nr. 18 nach den §§ 65 a und 305 St. G.; „La Settimana Varasina" (Varese) vom 5. April 1885 Nr. 14, „La Riforma (Roma) von 2. April 1885 Nr 92 nach den §§ 64 und 65 a St G., und „Capitan Fracassa" (Roma) vom 4. Mai 1885 Nr. 122 und 123 ddo. 15 Mai 1885 nach § 65 St G., dann der ausländischen Druckschriften: „Scritti editti e inediti di Giuseppe Mazzini Vol. XIII politica Vol. IX (Roma) per cura della commissione editrice degli scritti di G. Mazzini de 1884" nach den §§ 65 a und 305 St. G; „Il Risorgimento italiano — Biografie — storico-politiche d'illustri italiani contemporanei, Milano, casa editrice D. Frnc Vallardi de 1885. Vol. I disp. 9 c. 10" nach den §§ 63 64 und 65 a St. G.; „Onoranze funebri a Cavaliere Ant. Colleoni Sindaco di Murano Venezia tipog. Antonio Franceesconi de 1885", endlich „1859 Nel Venticinquesimo Anniversario della liberazione di Milano No. unico, pubblicato per cura del comitato promotore, Milano. 8. Giugno 1884" nach den §§ 64 und 65 a St G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6305. (8437)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach oznajmia, że w roku 1886 będą ogłaszane wpisy w rejestra handlowe firm pojedynczych i spółek handlowych w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" i we „Wiener Zeitung", zaś wpisy do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie lwowskiej".

Brzeżany, dnia 5 grudnia 1885.

L. 9292. (7745 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia Icyka i Mechla Schnek, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że celem doręczenia przeznaczonej dla nich tutejszo-sądowej uchwały z dnia 9 stycznia 1884 l. 11771, wedle której zezwolono na zaintabulowanie Joela i Henny Odre za właścicieli kwoty 2500 złr. m. k. i innych praw w stanie biernym realności l. k 104 w Sanoku na rzecz Samuela i Jenty Schnek zabezpieczonych, ustanowiono kuratorem Hersza Igrę z Sanoka i temuż uchwałę tę doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 5 września 1885.

Zl. 6146. (7791 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Kolomea wird bekannt gemacht, daß im Handelsregister für Einzelnfirmen die Firma Alter Salpeter eingetragen wurde. Firmainhaber ist Alter Salpeter, Naftaproduzent in Słoboda rungurska.

Kolomea, am 9. Juli 1885.

L. 48936. (7910 2—3)

C. k. sąd krajowy wzywa Antoniego Kazimierza dw. im. Szczepanowskiego, na którego rzecz w stanie biernym realności pod liczbą wpisową $160^2/_4$ we Lwowie — jak dom 139 pag. 367 nr. 11 on. kwota 50 złr. w. a z mocy deklaracyi Agnieszki Szczepanowskiej z 5 czerwca 1820 — matki jego — z mocy polecenia sądowego z 4 sierpnia 1820 l. 80129 jest zaintabulowaną — tudzież Antoniego Bogdanowicza, na którego rzecz na tejże realności — na podstawie wyroku sądowego z 30 czerwca 1831 jak Dom 39 pag. 370 nr. 22 on., na podanie z 6 września 1883 l 17655, kwota 22 złr. m. kon. z kosztami 14 zł. m. kon jest zaintabulowaną, tudzież wszystkich tych także z życia i miejsca pobytu niewiadomych, którzyby do powyższych sum hipotecznych rościli sobie jakie prawo — aby takowe w ciągu jednego roku, to jest z upływem dnia 15 grudnia 1886 tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej po upływie dnia tego wykreślenie intabulacyj powyższych praw ze stanu biernego rzeczonej realności nastąpi.

Lwów, dnia 24 października 1885.

L. 3936. (7823 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jana Wojciechowskiego, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, z przyczyny wniesionego przeciw niemu, dnia 15 maja 1885 l. 3936, przez Benjamina Rubin pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 425 złr. w. a. zpn., że kuratorem dla niego adw. dr. Mijakowski, ze zastępstwem przez adwokata dr. Wesołowskiego, ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 16 maja 1885.

L. 5052. (7824 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadania Jadwigę z Bzowskich Kamocką, tudzież Izydora Bzowskiego, pierwszą w Królestwie Polskiem, drugiego za granicą w niewiadomem miejscu zamieszkałych, że celem przeprowadzenia rozprawy na prośbę Władysława Hubickiego o dodatkowe przyznanie części kapitału indemnizacyjnego 1500 złr. m. k., zatrzymanego na rzecz Józefa Brühla w sprawie indemnizacyjnej dóbr Jawornik — ustanowił dla Jadwigi Kamockiej kuratorem ad actum p. Bogusława Bzowskiego w Krakowie, a dla Izydora Bzowskiego p. adwokata Krobickiego w Wadowicach.

Wadowice, dnia 14 listopada 1885.

L. 14776. (7761 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Izydora Rattlera, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 83 zł. 25 ct. prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 listopada 1885, l. 14776 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd pozwanego kuratora w osobie p. adw. Łużeckiego z zastępstwem p adw. dr. Regera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 11 listopada 1885.

L. 16832 (7851 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Jakubowi Marcinkiewiczowi, Nikodemowi Marcinkiewiczowi i Jędrzejowi Ziembie o 270 zł. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nikodema Marcinkiewicza tutejszego adw. dr. Jana Steca z substytucyą adw. dr. Gałeckiego kuratorem mianuje wzywając zarazem tegoż Nikodema Marcinkiewicza, aby wymienionemu zastępcy potrzebnych dokumentów udzielił, albo też innego obrońcę obrał i tutejszemu są dowi oznajmił gdyż w przeciwnym razie wypływające stąd skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnów, dnia 12 listopada 1885.

L. 6039. (7899 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ludomira Dzierżanowskiego i Aurelię Dzierżanowską, że z powodu wniesionej przeciw nim do tutejszego sądu dnia 19 listopada 1885, do l. 6039 przez Abę Schumera prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. ustanowiony został dla nich kuratorem tutejszy adw. dr Holzer z substytucyą adw. dr. Madeyskiego i pierwszemu tus. nakaz zapłaty z dnia 21 listopada 1885 do l. 6039 doręcza się. Wzywa się przeto Ludomira Dzierzanowskiego i Aurelię Dzierzanowską, ażeby możliwe środki obrony ustanowionemu kuratorowi podali, gdyż inaczej wynikłe złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Brzeżany, dnia 21 listopada 1885.

L 17613. (7897 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 18 listopada 1885 do l. 17613 tarnowska kasa oszczędności wniosła przeciw Jakóbowi Stawarzowi, Tomaszowi Cetynie i Marcinowi Sowie pozew wekslowy o zapłacenie sumy 28 zł. z pn. Gdy pozwany Tomasz Cetyna z miejsca pobytu nie jest znany, przeto ustanawiamy dla niego kuratorem ad actum dr. Tokarza z substytucyą dr. Steca i wzywamy tegoż, aby ustanowionemu dlań kuratorowi środki do swej obrony służyć mogące udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 19 listopada 1885.

L. 29734. (7984 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Morawskiego, że w sprawie egzekucyjnej Karola Knorka przeciw niemu pto 383 zł. w. a uchwałą z dnia 9 października 1885, l. 26860 przyjmującą protokół licytacyi ruchomości do wiadomości sądu, doręcza kuratorowi adw. Szotowiczowi dlań ustanowionemu, któremu tenże Adam Morawski informacyi celem dalszego zastępowania go udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem sąd tutejszy zawiadomić winien.

Kraków, 6 listopada 1885.

L. 15654 (7815 2—3)

Ces. król. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż gmina miasta Tarnowa przeciw Barbarze Godlarskiej, Annie Weigart, Oswaldowi Rusinowskiemu, Waleryanowi Rusinowskiemu i innym o zapłatę 600 zł. m. k pod dniem 15 października 1885, l. 15654, skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony zakreślonym został.

Ponieważ pobyt pomienionych spółpozwanych niewiadomy przezna zył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adw. dr. Psarskiego z substytucyą adw. dr Gałeckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie, dnia 5 listopada 1885 r.

L 57388. (8029 2—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Alfredowi Kamieniobrodzkiemu, że przeciw niemu został dnia 28 listopada 1885 l. 57388 na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 175 zł. w. a. z pn.— Gdy miejsce pobytu Alfreda Kamieniobrodzkiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Dzidowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Lehmana i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa więc zatem Alfreda Kamieniobrodzkiego aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 listopada 1885.

L. 16951. (8369 3—3)

Zaszłą w edykcie z dnia 30 października 1885 l. 7382, ogłoszonym w Gazecie Lwowskiej nr. 271, 272, 273 pomyłkę co do nazwiska spadkodawcy, prostuje c. k. sąd powiatowy, podając do wiadomości, że spadkodawcą jest ś p. Jan Tomaszewski.

Chrzanów, dnia 9 grudnia 1885.

L. 1666. (8387 3—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 1 marca 1886 o 9 godzinie rano, rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym radcę c. k. sądu krajowego Leopolda Szymonowicza, a zastępcami przewodniczącego radców: Henryka Allschera, Longina Rożankowskiego, Edwarda Schaeffera, Ottokara Ansiona, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, 10 grudnia 1885.

L. 14881. (7793 3—3)

C. k. sąd sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mojżesza Nuchema Rubin z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Samuel Wietschner, przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 złr w. a. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 listopada 1885 l. 14881, zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dr. Baumfelda z zastępstwem p. adwokata dr. Smutnego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 11 listopada 1885.

L. 23917. (8270 3—3)

C. k wyższy sąd krajowy lwowski, podaje w myśl ust. z dn. 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Schlomy Lazara o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Kołomyi pod l. k. $245^2/_4$ położonej, Schlomy Lazara własnej, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 1220 i domu mieszkalnego na niej pobudowanego l. k. $245^2/_4$ c k. sąd obwod. w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dn. 1 lutego 1886 za księgą gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi grunt. wciągnąć się mającej. tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyż sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hip. czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularn. na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako na leżące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego zaciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwod. w Kołomyi swoje oznajmienie do dn 1 maja 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić są mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze grunt. zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 20 października 1885.

L. 14406 (8341 3—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze ustnym Jana Kasia przeciw nie objętej masie spadkowej Jana Karasia i innym o uznanie prawa własności realności wyk hip. 132 w Łęgu objętej, dla niewiadomego z pobytu Jana Kołodziejа zamianował kuratorem adw. dr. Tokarza i że termin do rozprawy na dzień 24 sierpnia 1885 o 8 rano naznaczył.

Tarnów, dnia 7 lipca 1885.

L. 16772. (8177 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnowie oznajmia, że w sprawie Jędrzeja Iwańca o intabulacyę prawa własności do realności pod l. k. 47 w Tarnowie, na Grabówce dla niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Grandowskiej kuratorem adw. dr. Gałeckiego, z substytucyą adw. dr. Busia, celem doręczenia uchwały z dnia 3 września 1885 licz. 13408 ustanowił.

W Tarnowie 19 listopada 1885.

L. 4582. (7965 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia Franciszka Urbana, Józefa Tyrpiena, Antoniego Szalonego, Magdalenę l ślubu Juchą, 2 Lisową, Antoniego Piętę i Agatę z Piłatów Lisową z życia i z miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci ich spadkobierców, też z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, iż pod dniem 19 listopada 1885, l. 4582 gmina Bratkowice przez pełnomocnika adw. dr. Kostheima naprzeciw nieletnim Maciejowi Surowcowi i innym 93 między innemi i naprzeciw powyż wymienionym z miejsca pobytu niewiadomym tabularnym właścicielom ciała hip. wyk. l. 493 gminy Bratkowice — skargą weszła o uznanie własności tegoż ciała hip. wyk. l. 493 w Bratkowicach objętego, żądając adnotacyi sporu i o pomoc sądową upraszała, wskutek czego uchwałą z dnia 20 listopada 1885 l. 4582 termin do ustnej rozprawy na dzień 3 marca 1886 o 9 godzinie rano wyznaczonym został. Wzywa się więc Franciszka Urbana Józefa Tyrpienia, Antoniego Szalonego, Magdalenę Jucha 2 Lisową, Antoniego Piętę i Agatę z Piłatów Lisową, z miejsca pobytu i życia niewiadomych, a wrazie ich śmierci ich z nazwiska, z życia i z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, ażeby potrzebną informacyą ustanowionemu dla obrony ich praw kuratorowi p. Antoniemu Karnowskiemu w Głogowie przed terminem udzielili, lub sobie innego pełnomocnika obrali i o tym c. k. sąd zawiadomili, a wrazie przeciwnym sprawa ta z ustanowionem kuratorem zostanie przeprowadzona.

Głogów, 20 listopada 1885.

L. 5370. (8364 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Połyniaka wzywa się, aby w przeciągu jednego roku od daty edyktu deklaracyę do spadku po Domiceli Połyniakowej 2 Bobakowej z Łabowy wniósł, gdyż inaczej spadek z kuratorem Euzebiuszem Połyniakiem przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy

Krynica, dnia 13 listopada 1885.

L. 13516. (8277 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Grabowskiego a wrazie śmierci tegoż niewiadomych spadkobierców, że Mateusz Grabowski wytoczył skargę de praes 3 lipca 1885 l. 10038 przeciw Franciszce Grabowskiej i innym spółpozwanym, tudzież Michałowi Grabowskiemu o rozdział spółwłasności posiadłości pod l 53 w Bolencinie, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 24 lutego 1886 o godzinie 9 rano, wyznaczonym został, dla Michała Grabowskiego zaś kuratorem Józefa Datonia, wójta w Bolencinie, ustanowiono.

Jest tedy rzeczą Michała Grabowskiego albo osobliście w sądzie się stawić lub innego pełnomocnika sobie wybrać — gdyż z zaniedbania tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Chrzanów, dnia 17 listopada 1885.

L. 13201. (8155 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze jako handlowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Rachelę Leichter, iż w sprawie wekslowej samborskiej kasy oszczędności przeciw niej, Jakóbowi Bamberg i Senderowi Altbach pto 185 zł., nakaz zapłaty na dniu 10 listopada 1885, l. 12985 wydano i że dla niej kuratorem adw. dr. Kohna ustanowiono i jemu powyższy nakaz doręczono.

Wzywa się ją tedy, aby temuż kuratorowi wszelkich środków dowodowych do obrony dostarczyła lub innego zastępcę wskazała.

Sambor, 25 listopada 1885.

L. 7236. (8158 1 - 3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teodora i Maryannę małżonków Szwejkiewiczów i ich z osoby, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców zawiadamia się, że na żądanie Leiby Goldstaub z Buczacza dozwoloną została przemiana uskutecznionej w stanie biernym ich realności l. $56^2/_4$ w Buczaczu do.n. tom. II pag. 193 n. 1 on intabulacyi prawa zastawu dla sumy 1000 zł. m. k w egzekucyjną intabulacyę i egzekucyjne oszacowanie tej realności — kurator c k. notaryusz Stupnicki w Buczaczu.

Z c. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 21 maja 1885.

L. 64862. (8071 1—3)

C. k. sąd sąd pow. miej. del. S. I we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych dr. Tytusa Peszkokowskiego i Józefa Głuzińskiego a względnie niewiadomych z życia i miejsca po bytu tychże spadkobierców, że w celu polikwidowania przez nich pretensyi do depozytu w masie spadkowej ś. p. Antoniego Meidingera przechowanego im przysługujęcych, termin sądowy na dzień 29 stycznia 1886, o godzinie 9 przed południem w Sali nr. III wyznaczony został, wzywając tychże zarazem, by pretensye swe na powyższym terminie albo sami polikwidowali albo też ustanowionemu dla nich kuratorowi adw dr. Krzyżanowskiemu względnie zastępcy tegoż adw. dr. Październe potrzebne informacye udzielili.

Lwów, 16 listopada 1885.

L. 13303. (8075 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Julię Romanowicz, na wypadek jej śmierci jej z nazwiska i miejsca pobytu tudzież życia niewiadomych spadkobierców, iż Julian Szemelowski wniósł przeciw niej, względnie jej spadkobiercom, pozew o własność połowy realności pod nr. 29, dawniej dzielnicy przemyskiej, obecnie miejskiej w Samborze położonej, na imię Julii Romanowicz wedle Dom V n. 5 haer. zaintabulowanej, który tus. uchwałą z dnia 17 listopada 1885 l. 13303, do pisemnego postępowania z terminem 90 dniowym zadekretowany został, i że dla z miejsca po bytu i życia niewiadomej pozwanej, względnie jej nieznanych sukcesorów kuratorem adwokat dr. Steuermann, ze substytucyą adwokata dr. Fiternika ustanowiony został; będzie przeto rzeczą niewiadomych pozwanych kuratorowi wszelkich środków ku obronie dostarczyć, lub innego obrońcę sobie obrać i o tem sąd uwiadomić, w przeciwnym razie bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Sambor, 17 listopada 1885.

L. 8590. (8044 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, którzyby jakiegokolwiek prawa do spadku po Samuelu Marmurze, zmarłym w Paczółtowicach na d. 27 lut. 1884 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządz. zmarłym, nabyliby w przeciągu jednego roku licząc od pnia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosili się, tytuł dziedziczenia wykazali i deklaracyę do spadku, dla którego kuratorem p. Karola Rudolphiego z Krzeszowic ustanawia się, wnieśli, ile że spadek tylko tym, którzy się do tegoż zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, przyznanym zostanie— zaś nieobjęta część spadku skarbowi państwa wydaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 9 listopada 1885.

L. 6914/pr. (8459 1—3)

Na mocy § 45 instrukcyi karnej z dnia 19 listopada 1873, koszta wykonania kary w przeciągu na rok 1886 obliczone w domach więziennych sądu krajowego krakowskiego, tudzież sądów obwodowych w Nowym-Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, wynoszą dziennie od osoby 30 cnt., zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego krakowskiego 31 cnt, okręgu sądu obwodowego nowosądeckiego 28 ct., okręgu sądu obwodowego rzeszowskiego 29 cnt., okręgu sądu obwodowego tarnowskiego 34 cnt., okręgu sądu obwodowego wadowickiego 30 ct. dziennie od osoby.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 14 grudnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 8493. (8473)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akty służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Lubień.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 21 grudnia 1885 na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Myślenice, 13 grudnia 1885.

L. 9470. (8493)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że złożył do przejrzenia arkusze posiadania i inne akta względem założenia księgi gruntowej dla gmin Sieniawa i Piwoda.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie lub przed komisarzem hipotecznym dnia 29 grudnia 1885, w którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Sieniawa, 15 grudnia 1885.

Upadłości.

L. 11841 (8465)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że dotychczasowy zarządca masy konkursowej M. Bernharda Pinelesa, kupca w Jarosławiu, adwokat dr Jabl został mianowanym stałym zarządcą tejże masy konkursowej.

Przemyśl, 16 września 1885.

L. 15638 (8466)

W konkursie do majątku Ozyasza Grad uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, z dnia 25 września 1885 l. 12615, otwartym wyznaczam niniejszem termin do wykazania płynności i praw pierwszeństwa dla wierzytelności, które po pierwszym terminie likwidacyjnym zgłoszone zostały na dzień 12 stycznia 1886 o godzinie 10 w biurze gmachu sądu obwodowego, na który wszystkich interesowanych zapraszam.

Przemyśl 9 grudnia 1885

Komisarz konkursowy

L. 181. (8483)

W sprawie konkursowej Wolfa Margla, został projekt końcowego podziału funduszów masy przedłożony.

Zawiadamia się wszystkich wierzycieli, że projekt ten u komisarza konkursowego, lub zarządcy masy przejrzeć i odpisać i do dnia 23 grudnia 1885, swe zarzuty przeciw temuż wnieść mogą, nad którem i w dniu 24 grudnia 1885, o godzinie 10 rano rozprawa przeprowadzoną zostanie

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 16 grudnia 1885.

Komisarz konkursowy

Doboszyński.

L. 179. (8482)

W sprawe konkursowej Rytki Margiel został projekt końcowego podziału funduszów masy przedłożony.

Zawiadamia się wszystkich wierzycieli, że projekt ten u komisarza konkursowego lub zarządcy masy przejrzeć i odpisać i do dnia 23 grudnia 1885, swe zarzuty przeciw temuż wnieść mogą, nad którem i w dniu 24 grudnia 1885, o godzinie 10 rano rozprawa przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 16 grudnia 1885.

Komisarz konkursowy

Doboszyński.

L. 6223. (8436 2—3)

Konkurs przez sąd obwodowy w Złoczowie 10 kwietnia 1884 l. 3635 do majątku Seliga Weissberga w Brzeżanach o tworzony został równocześnie zniesiony.

Sąd obwodowy

Brzeżany, 5 grudnia 1885.

L. 10312. (8401 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u p. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Abrahama Dawida Bergmana właściciela realności w Rudnikach i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy w Zabłotowie, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Adolf Dawidowicz w Śniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z któr gobądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie albo też w sądzie powiat. w Zabłotowie zgłosili, i aby na terminie na dzień 25 stycznia 1886, o 9 godz. przed południem w sądzie powiat. w Zabłotowie, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 22 grudnia 1885, godzinę 9. przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem Zabłotowa mieszkają, aby mieszkającego tamże zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 19 listopada 1885.

Doniesienia prywatne.

Licytacya.

Na dniu 22 grudnia b. r. sprzedanych zostanie przez 4ty pułk ułanów w Brzeżanach w drodze licytacyi 18 koni eraryalnych.

Z Zarządu 4go pułku ułanów.

Okólnik.

Ze względu na kończący się rok administracyjny, Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych wzywa Szanownych Członków - Korespondentów, iżby u leży tość za akcye rozsprzedane, jakoteż akcye nieumieszczone wraz z listami akcyonaryuszy najpóźniej **do dnia 10 stycznia 1886** r. nadesłać zechcieli.

Przypomina się, że tylko akcye zapłacone, do losowania dopuszczone będą.

Kraków, dnia 15 grudnia 1885 r.

Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

L. 9940/D. (8509 1—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna

Obwieszczenie.

Gdy już ostatni kupon do akcyj Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej dołączony, na dniu 1 stycznia 1886 płatny będzie, przeto zawiadamia się posiadaczów takich akcyj, że nowe arkusze kuponowe do tychże akcyj, z poczynającym kuponem na dniu 1 lipca 1886 za zwrotem dotyczącego talonu, począwszy od dnia 2 stycznia 1886 przy likwidaturze c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu podnieść można.

Talony mają być wniesione w arytmetycznym porządku z dołączeniem wykazu numerów na co wydanem będzie z strony rzeczonej likwidatury potwierdzenie odbioru a za zwrotem takowego po upływie kilku dni wydanie nowych arkuszy kuponowych nastąpi.

Jeżeliby stronie wnoszącej na tem zależało aby wraz z potwierdzeniem odbioru także i wykaz numerów otrzymała to należy do talonów podwójny wykaz numerów dołączyć.

Wzory wydane będą w powyż rzeczonem miejscu podawczem bezpłatnie.

Wiedeń, dnia 15 grudnia 1885.

Rada zawiadowcza.

Röslera
woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie naj…epszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,
(W. Röslera synowiec, następca)
we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 25--?]

Tylko prawdziwa Dr. POPPA

woda anaterynowa do ust

jest najpewniejszym środkiem leczniczym przeciw lekkiemu zakrwawieniu dziąseł, reumatycznym bolom i tworzeniu się osadu na zębach.

Wielmożny Pan **J. G. POPP,** c. k. nadw. dentysta **w Wiedniu,** Stadt, Bognergasse 2

Rozmaite środki lecznicze nie były w stanie wyleczyć mnie z ciągłego zakrwawienia dziąseł, reumatycznych bolów zębów i ciągłego tworzenia się osadu na zębach, aż wreszcie spróbowałem zachwalanej **anaterynowej wody do ust**, która nietylko powyższe słabości usunęła, lecz także zęby moje jakby na nowo ożywiła i odór tytoniu wygubiła. — Słusznie więc udzielam niniejszem publicznie tej wodzie do zębów i ust należną pochwałę, a wynalazcy najczulsze podziękowanie.

Wiedeń. **Baron v. Blumau,** wł. r.

Składy moich preparatów utrzymują **We Lwowie** w aptekach: Mikolascha, A. Sklepińskiego, A. Kochanowskiego, Z. Rukera, J. Beisera, J. Piepesa, K. Krzyżanowskiego, dr. Zarzyckiego, H. Blumenfelda, M. M. Karczewskiego i Wewiórskiego. Müller handel galant., K Bayer &Leon perfum., Fran. Skulski & Leon par.., tudzież we wszystkich aptekach, drogerjach, handlach galanteryjnych i handlach perfum. 3349 2—2

Na porę zimową

BARCHANY białe,
KAFTANIKI,
KALISONY,
POŃCZOCHY,
SKARPETKI, (7946 3-6)
KAMASZE,
CHUSTKI na szyję,
OGRZEWACZE na żołądek,
PONCZOCHY myśliwskie,
KAMIZELKI myśliwskie,
dla pań, mężczyzn i dzieci,

Staniki włóczkowe
dla pań, bez i z rękawami do noszenia po sukni.

Skład komisowy
wyrobów trykotowych wełnianych
systemu profesora dra Gustawa Jaegera, poleca się szczególnie osobom wątłego zdrowia, łatwo się przeziębiającym

oznaczone fabryczne ceny
poleca handel
płócien i bielizny

Jana Riedla

we Lwowie. plac Maryacki.
Na żądanie szczegółowe cenniki.

Jan Ważny
we Lwowie

poleca P. T. publiczności swoją obficie w wina austryackie (oryginalnych flaszkach zaopatrzoną piwnicę z firmy Moritza Schreibera, właściciela winnic w Badenie pod Wiedniem po najprzystępniejszych cenach:

		zlr.	ct.
1 fl.	Pfaffstätter (stołowe wino doskonałe)	—	75
1/2 „	„ „ „ „	—	45
1 „	Gumpoldskirchner	—	75
1/2 „	„	—	45
1 „	Vöslauer biały stołowy	—	75
1/2 „	„ „	—	45
1 „	„ Ausstich biały	—	85
1/2 „	„ „ „	—	50
1 „	„ „ czerwony	—	85
1/2 „	„ „ „	—	50
1 „	Badener Berg Eigenbau biały wyśmien.	1	—
1/2 „	„ „ „ „ „	—	55
1 „	„ „ „ czerwony „	1	—
1/2 „	„ „ „ „	—	55
1 „	Schreiber Gabinet biały z roku 1868	1	40
1/2 „	„ „ „ „	—	75
1 „	„ „ czerwony „ „	1	40
1/2 „	„ „ „ „	—	75
1 „	Badener Berg Steinwein bardzo wyśm.	1	40
1/2 „	„ „ „ „ „	—	75

jakoteż wina beczkowe stołowe i lepsze z tejże firmy na miarę po najtańszych cenach.

Poleca oraz swój od dawna znany handel korzenny i delikatesów, win węgierskich, francuskich, hiszpańskich i innych austryackich i pokój do śniadań i kuchnię domową.

Poleca się pamięci z poważaniem
JAN WAŻNY
przy ul. Czarnieckiego l. 2.

Ekstrakt
zaszczytnie znanego

Olejku do usz

wynalazku c. k. sekundaryusza Dra Schifek, który wylecza każdy rodzaj **głuchoty** nie z urodzenia pochodzącej i bezzwłocznie usuwa **szum w uszach kłucie w uszach, cieczenie z usz** i t. p., nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie **1 złr. 50 ct.,** w aptece **Piotra Mikolascha we Lwowie.** 12933 8378 2--12)

Stare rumy

po zaszczytnie znanej 62 lat w Jarosławiu Istniejącej firmie

Bracia Juśkiewicz

Stare wina tokajskie — Hiszpańskie, greckie, włoskie,

Jamajka	z roku 1830 fl. szamp.	zł. 4. –
„	„ 1830 1/2 fl. szam.	zł. 2.50
„	„ 1860 fl. szamp.	zł. 2.50
„	No. I. flaszka 3/4 litra	zł. 1.20
„	No. I. „ 3/8 litra	zł. .65
„	częściowo na miary, litr	zł. 2.
Bremski	„ „ „	zł.—.80
Ananasowy	z r. 1848 flasz. szam.	zł. 4. –
„	z r. 1848 1/2 flaszki	zł. 2.—
„	z r. 1848 1/4 „	zł. 1.20

WINA

krajowe i zagraniczne
z najsławniejszych winnic

Wszelkie towary korzenne
najlepszej jakości i najtaniej
poleca:

Józef Krasicki

(następca Br. Juśkiewicz)
(7912) **w Jarosławiu**

---

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct.; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (3860 27--52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie**

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska l. 6
we Lwowie

poleca Szan. P. T. Publiczności
swój WYŁĄCZNY skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo	1	60
„ „ melange	„ „	1	80
Suszong, wyborna	„ „	2	—
„ najlepsza	„ „	3	—
Melange karawanowa	„ „	4	—
Fu-czu Fu Nr. I.	„ „	3	20
„ II.	„ „	4	60
„ III.	„ „	6	—
K. & S. Popow	funt 1 r. 60 k.	2	40
„	2 „ — „	3	—
„	3 „ 50 „	3	75
Wysiewki wyborna	1/2 kilo	1	60
H. prima	„ „	1	80
non plus ultra	„ „	2	50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franco. (7181 9 ?

„Swiatełko“

jedyne w Galicyi illustrowane pisemko dla dzieci i młodzieży, wychodzące **rok czwarty** w Stanisławowie, pod redakcyą grona nauczycieli, a zasilane pracami najpopularniejszych pisarzy polecamy jako najpiękniejszy a zarazem pożyteczny podarunek

!na gwiazdkę!

Światełko wychodzi trzy razy w miesiącu każdego 1, 10 i 20 na pięknym welinowym papierze — illustrowane w każdym numerze **o treści nader bogatej i tendencyi patryotycznej.** W każdym numerze szarady, łamigłówki zadanie konikowe **z nagrodami za rozwiązanie.**

Przedpłata na to jedyne pisemko w Galicyi wynosi:

rocznie 4 złr.
półrocznie 2 złr.
ćwierćrocznie 1 złr.

Całoroczni prenumeratorowi otrzymają **zaraz bezpłatnie pierwszy illustrowany kalendarzyk dla dzieci polskich za rok 1886.**

Przedpłatę prosimy nadsyłać pod adresem: **Redakcya Światełka, Stanisławów, plac Potockiego l. 8.** (8233 5—3)

Hurtowny skład

WIN węgierskich
M. Kozłowskiego
w (8007 4—8)
Przemyślu.

Zakupując osobiście od 20 lat w pierwszych magnackich winnicach jako też mając własną winnicę na Węgrzech polecam wina naturalne najzdrowsze i wyborne w smaku, w beczkach oryginalnych od 130 do 135 litrów.

Wina odstałego czystego bez lagru:
Beczka od złr. 50, 60, 70, 80, 100 do 400 złr.

Wina stołowe białe w butelkach:
Butelka od cnt. 40, 50, 60, 70, 80 i 1 złr.

Wina tokajskie stare wytrawne lub przysłodz.
Butelka od złr. 1.50, 2, 3, 4, 5, do 6 złr.

Esencya tokajska stara dla osób osłabionych lub rekonwalescentów:
Butelka złr. 3, 4, 6 do 10 złr.

Oprócz tego pakowane w paczkach:

12	butel. wina białego Samorodner	nr. 1	złr.	7.—
12	„ „ „ „	nr. 2	złr.	9.—
12	„ „ „ Hegyaljaera wyborn.		złr.	10.50
12	„ „ „ Książęcego		złr.	11.—
12	„ „ „ (Kiraly) królewskiego		złr.	12.50
12	„ „ czerwonego Szegszarder		złr.	7.—
12	„ „ „ Ofner Adelsberger		złr.	7.—
12	„ „ „ Budai jak Bordeaux		złr.	9.—
12	„ „ „ Egri (Erlauer)		złr.	10.—
12	„ „ „ Villanyer Cabinet		złr.	10.80
12	„ „ „ St. Julien francusk.		złr.	18.—
1	„ wódki Śliwowicy Syrm. starej		złr.	1.20
1	„ „ Starki przemyskiej		złr.	1.25

Arak i rum z Jamajki.
Cognac francuski.



Skład fortepianów
SZKOŁA MUZYCZNA
L. MARKA
w Rynku l. 9, I piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach Nauka śpiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie (4963 66 ?)

Księgarnia

H. Altenberga (przedtem Richtera)
we Lwowie

poleca przy nadchodzącej porze, szczególnie
na podarunek gwiazdkowy
stosowne: Dzieła poetyczne i dramatyczne illustrowane

Fryderyka Schillera

właśnie ukończone, w 2 sporych tomach in 8 w przepysznej oprawie, cena złr. 20.

Tudzież poleca księgarnia w tym celu inne swoje wydawnictwa, mianowicie:

Antologia polska. Wybór najcelniejszych utworów poetów polskich, zestawił Wł Bełza. Wydanie drugie z 12ma illustracyami znakomitych polskich artystów, w wytwornej oprawie z złoconym brzegiem. cena złr. 6.

Antologia obca. Wybór najcelniejszych utworów poetów cudzoziemskich, zestawił Wł. Bełza, z 20 portretami w pięknej oprawie z złoconym brzegiem, cena złr. 6.

Mickiewicz. Pan Tadeusz, historya szlachecka z roku 1811 i 12. Wydanie in 4to illustrowane przez *Andriollego*, w wytwornej oprawie, z złoc. brzegiem cena zł. 28

Pol W. Mohort. Rapsod rycerski. Wydanie in 4to illustrowane przez *Jul. Kossoka* w wytwornej oprawie z złoconym brzegiem. Cena złr 15.

Kraszewski J. I Bajeczki dla dzieci, z illustracyami *Andriollego*, w pięknej oprawie. Cena złr. 1 80 ct

Powyższe książki się również do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą

L. 12070. (8399 3—3)

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały rady miejskiej z dnia 3 grudnia 1885, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę dyrektora banku zastawniczego, do funduszu podupadłych mieszczan należącego.

Do posady tej, która prowizorycznie będzie obsadzoną, przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 600 złr.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę winni udowodnić, iż posiadają wiadomości buchhalteryczne, zaś do podań dołączyć nadto metrykę urodzenia, jak niemniej opis przebiegu życia i dotychczasowego zatrudnienia

Otrzymujący posadę dyrektora banku będzie obowiązany złożyć kaucyę służbową w kwocie, równającej się rocznej płacy.

Podania, zaopatrzone we wzmiankowane wyżej wywody, wnoszone być mają do magistratu tutejszego najdalej do 14 stycznia 1886 roku.

Tarnów, 4 grudnia 1885.

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rynku l 42
poleca przez **„Suez“** sprowadzane
przewyborne w smaku i zapachu

HERBATY CHINSKIE

a mianowicie: Ceny za 1/2 kilo = funt

Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin“** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł — ct.
Nr. 1.	**Taszu,** Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2.	**Juntojczan Pecha,** białokwiatowa, aromatyczna	4 zł — ct.
Nr. 3	**Sandzyn,** czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct.
Nr. 4	**Souchong,** czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr. 5	**Congo,** familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł -- ct.
Nr. 6.	**Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7.	**Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY,
które rozseła **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, wcale dobra	8 zł. — ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł — ct.
„ „ najgrubsza	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł. 40 ct
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł. 60 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie
i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 52—?)

JAN IHNATOWICZ

(7151 3—?) **poleca**

Najprzedniejsze kadzidła wyszczególnione licznemi medalami zasługi:

Kadzidło kościelne najprzedniejsze w saczkach po 50 ct. i . . . . 1.—

Kadzidło królewskie składa się z kwiatów, żywic i balsamów wydzielających nadzwyczaj przyjemną woń pakieciki po 4 i 8 ct., pudełko po 25 ct. i . . . . —.50

Kadzidło sułtańskie płynne, polewa się na rozżarzoną blachę wytwarza nadzwyczaj przyjemny i bardzo poszukiwany zapach, flakonik . . . —.25

Kadzidło warszawskie płynne, przyjemna i delikatna woń tego kadzidła nadaje się bardzo do salonów i budoarów, flaszka . . . . 1/2 l. —.50

Kadzidło sosnowe kto chce mieć zdrowe powietrze lasów szpilkowych w salonie, to rozpylając kadzidło sosnowe może takowe otrzymać flakon . . . . —.60

Kadzidło antimiazmatyczne jest niezrównanym środkiem w tych wszystkich razach gdy idzie o odwietrzenie powietrza w mieszkaniach i zapobieżenie rozwijaniu się chorób nagminnych, flakon 25 ct. —.50

Kadzidło w papierkach przez ogrzanie otrzymuje się bardzo przyjemny zapach, paczka zawierająca tuzin 12 ct. i . . . . --.24

Kadzidło indyjskie w tasiemkach wydziela bardzo przyjemny, długotrwały i poszukiwany zapach, pudełko . . . . —.50

Kadzidło salonowe używa się za pomocą rozpylacza, daje bardzo przyjemną i zdrową woń, odświeża i oczyszcza powietrze, flakon po 30 ct. i . . . . —.60

Trociczki czerwone przy paleniu wydzielają przyjemną woń, pakiety po 5 i 10 ct., pudełko po 25 i . . —.50

Trociczki czarne równiż przy spaleniu wydzielają woń przyjemną, paczki po 2 i 4 ct. pudełko po 15 ct i . . . . — 25

Trociczki desinfekcyjne znakomicie i radykalnie oczyszczają powietrze tak w mieszkaniach jak i korytarzach, pudełko . . . . —.10

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3., Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20 W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. 7151

Wprost z południowej Ameryki od producentów sprowadzoną

wyborną KAWĘ

poleca pod godłem

„SYRIUSZ”

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

Artura Koścan ickiego

(Chorążczyzna licz. 22 na dole).

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4¾ kilo zł. 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3595 52-8)

J. Wallach i Syn

HANDEL SUKNA i towarów wełnianych

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841,

poleca na sezon jesienny i zimowy, swój obficie zaopatrzony skład wszelkich w zakres sukienny wchodzących materyj, na **męskie, damskie i dziecinne ubrania** i to po **cenach bardzo** przystępnych, n. p.

Materye na ubrania męskie

po 1 złr. 40 ct. zacząwszy, za meter szerokości 135 c/m. — Lodenów od 1 złr. 20 ct. zacząwszy, 75 c/m. szerokości **na burki.**

Podszewki w kraty pod burki po 90 cnt. 135 c/m. szerokości etc. etc.

Zamówienia z prowincyi tak na materye, jak również na próbki, uskutecznia się bezzwłocznie najdokładniej.

[594? 41—?]

(8396 3—4)

Ogłoszenie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczności, że z dniem 20 grudnia r. b. w celu rozszerzenia handlu papierem i przyborami do pisania, przenoszę mój **sklep, skład papieru i introligatornię** z Rynku l. 27 na ulicę **Halicką l. 6.** obok handlu Henryka Müllera.

Przy tem polecam Szanownej Publiczności obfity wybór podarków na Gwiazdkę i Nowy Rok. Z uszanowaniem.

Wincenty Kuczabiński, introligator

Księgarnia J. Milikowskiego (P. Starzyk)

we LWOWIE poleca

na Gwiazdkę

w wielkim wyborze książki dla młodzieży i dorosłych.

?4 4 2 ?



Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH

Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 18 ?]



Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

Wielki skład

powozów

najnowszych fasonów

Schustala i Spółki

c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy

E. & J. STROMENGER

we Lwowie, ulica Karola Ludwika, liczba 5.

6470



Najstosowniejsze podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok

w największym wyborze i po cenach najtańszych są do nabycia u

Adolfa Silbersteina

przedtem J. Neuhöfera, optyka i mechanika

we Lwowie ulica Karola Ludwika l. 9,

a mianowicie:

CZARODZIEJSKIE LATARNIE magiczne od 60 ct. i wyżej,
APARATA do OBRAZÓW mglistych od 10 zł. i wyżej,
KAMERY CZARODZIEJSKIE od 1 zł. i wyżej,
MODELE MASZYN PAROWYCH, od 2 zł. do 30 zł.
ELEKTROMAGNETYCZNE motory od 3 zł.
KALEJDOSKOPY czyli GRY KOLORÓW od 1 zł.
STEREOSKOPY i OBRAZY PANTOSKOPY,
OKULARY, CWIKIERY, LORNETKI RĘCZNE, LORNETY TEATRALNE, BINOKLE WOJSKOWE z blendami, BAROMETRY metalowe, w rzeźbionych oprawach do stawiania i powieszania, TERMOMETRY pokojowe, do okna i na podstawkach.

Przy łaskawych zamówieniach z prowincyi proszę o podanie ceny.

(8375 2—4)

Od 20 lat renomowane i w szpitalach wiedeńskich z najlepszym skutkiem używane są

Wytwory z igieł sosnowych

z zakładu leczniczego **dra J. Stedry** następcy w Perchtoldsdorf pod Wiedniem:

1. Ekstrakt sosnowy do kąpiel, przeciw **reumatyzmowi, porażeniom,** katarom przewodu oddechowego, skrofułom, nie mniej **dla rekonwalescentów.** Podwójna flaszka 1 złr. 20 cnt., mała fl. 60 cnt.

2. Ekstrakt odwaniający, niezbędny do **desinfekcyi** w pokojach dziecinnych i gdzie leżą chorzy. ½ flaszki 70 cnt.

3. Olejek sosnowy do inhalacyi przeciw **astmie**, rozedmie **płuc, kaszlom,** katarom krtani; udziela powietrzu najlepszej **woni leśnej** i działa **nader skutecznie.** Cena 1 złr.

4. Spirytus sosnowy, do nacierania przy bolach zewnętrznych. Cena 70 cnt.

5. Sosnowa woda do ust, nader aromatyczna, działa odwaniająco i tamuje krew. Cena 60 cent.

6. Mydło sosnowe, ulubiony i wypróbowany środek kosmetyczny w chorobach naskórnych. Sztuka 35.

Bliższe szczegóły zawierają opisania w językach polskim, niemieckim i rumuńskim, dołączone do każdego preparatu.

Wysyłki uskutecznia wyrabiający dr. N. Recheles, w Perchtoldsdorf pod Wiedniem. Główny skład dla Galicyi i Bukowiny w aptece **Z. Rukcera we Lwowie.**

Dla pp. lekarzy udziela się na żądanie bezpłatnie próbek. (8430 2—15)

Wskutek bezpośredniego sprowadzania towaru najnowszego zbioru, najtaniej i w najlepszym gatunku

Towary kolonialne, delikatesy, ryby.

pocztą, franko, do każdej stacyi poczt. w czystych woreczkach po 4¾ kl. netto		w. a. ser.	pal.
Mocca przewyb., szlacht., gant., ogn.	złr.	5.16	6.25
Menado brunatna, grubo ziar. slachet.	„	5.25	6.30
Ceylon perłowa przewyborna, najsiln.	„	5.15	6.20
Ceylon plant. brylantowa piękna . .	„	4.75	5.80
Mięszana wiedeńska, wcale wyborna	„	4.75	5.80
Cuba bar. w. niebiesko-ziel., sil., piek.	„	4.25	5.20
Jawa złota jasno-brun., bardzo silna	„	4.80	5.80
Jawa żółta grubo-ziarn. w sile łagodna	„	4.40	5.40
Mocca perłowa, wydatna wybor. i sil.	„	4.—	5.—
Jawa zielona, znakomita i piękna . .	„	3.60	4.50
Santos przew., zielona, silna piękna .	„	3.40	4.20
Santos wyb., wydatna i silna . . .	„	3.—	3.75
Campinos najwyb. silna i czysta . .	„	3.20	4.—
Ryż stołowy przewyborny złr. 1.60, wyborny 1.40 w dobrym gatunku	złr.		1.15
Perłowy Sago-Tapioca, praw. wsch. ind.	„		1.60
Rodzynki sułtańskie, przewyb. bez pestek	„		2.15
Nowy Kawior { prim. elbińs. od kila	„		2.—
Nowy Kawior { grub. ziarn. uralski	„		3.—

przy jak wiadomo najrzetelniejszej usłudze		w. a.
Śledzie [Vollhäringe] św. hol. w wiel. becz. po.	„	1.60
Śledzie tłuste świeże wielkie, 30 w beczułkach pocztowych	„	1.60
tożsamo świeże małe 90 w beczułk. pocz.	„	1.25
Brab. sardele { najlep. doj. przew. kl.	„	1.50
Brab. sardele { 2½ kl. 2.75 a 5 kl.	„	5.—
Flondry tłuste, wyb. wędzon. paczk. poczt.	„	1.90
Kielskie sproty (ok. 200 w 2½ kl. pacz.	„	1.15
Kielskie sproty (2 pacz. 2 zł. za 4 „	„	3.60
Śledzie łosoś., delik. konser., się w paczk.	„	2.—
Kielskie bydlinki (45 duż w pacz. pocz.	„	2.—
Kielskie bydlinki (2 pacz. 3.60, 4 pacz.	„	6.50
Herbata fam. przewyb. kl. 4 zł. bar. wyb. kl.	„	3.50
Rum Jamaika prawdziwy stary 4 lit. flasz.	„	5.—
Migdały, słodkie. największe, bardzo wyborne 5 kl. w woreczkach	„	4.60
Wanilia bardz. wyb. 3 duże kaw. 36 ct. za 12 sztuk tylko	„	1.15

Kawa figowa i karlsbadzkie korzenie kawowe własnego wyrobu, karton ¼ kl. tylko 15 cnt.

Odbiorcom większych ilości i handlarzom **najtaniej.**

(7343 3-?) Szczegółowe cenniki **gratis i franko.**

E. H. Schulz w Altonie koło Hamburga. Utworzony 1864.

Przestrzega się przed naśladowaniami Altona Hamburger Damf-Caffee-Brennerei und Feigen Caffee Fabrik.

Nowo urządzony handel

HERBATY chińsko-rossyjskiej

Edmunda Riedla

l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

poleca

zbioru majowego:



pół kilo	Congo	Nr. 1.	złr.	1.60
„ „	Souchong czarna	„ 2.	„	2.—
„ „	Souchong czarna.	„ 3.	„	3.—
„ „	Kasjow	„ 4.	„	4.—
„ „	Melange de Londres	„ 5.	„	4.—
„ „	Pecco.	„ 6.	„	3.—
„ „	Karawanowa	„ 7.	„	4.—
	„ najprzed.	„ 8.	„	6.—
„ „	Gumpow perłowa	„ 9.	„	3.—
	„ przednia	„ 10.	„	4.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane ¼ kilo złr. 1.30. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowie nie się nie liczy.

(4773)

Stosowny podarek!

Illustrowana Mitologia Greków i Rzymian

DLA MŁODZIEZY

napisał dr. **Fr. J. Albert Zipper.**

Nie posiadaliśmy w literaturze naszej mitologii dla młodzieży, napisanej tak, aby ją każdej panience każdemu uczniowi bez najmniejszych skrupułów, do rąk oddać można, nie wykluczając, żeby ją i starszy z pożytkiem czytać mógł. Zadania tego podjął się chlubnie znany w kraju z licznych prac literackich **dr. Fr. J. Albert Zipper.** Mitologia przez niego napisana nie jest to suchy spis bogów i bohaterów — mimo nie zbyt wielkiej objętości zawiera ona dokładne i zajmujące opowiadanie o wszystkich wybitnych postaciach mitologii Greków i Rzymian — Przy tem zaleca się zewnętrzną formą, papierem, drukiem i rycinami oraz z nadzwyczajną taniością — **Cena w oprawie kartonowanej 1.30, w ozdobnej oprawie 1.50.**

Do nabycia w księgarni **J. LEONA PORDESA** we Lwowie, tudzież we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Nadsyłający należytość przekazem z dodatkiem 15 ct. otrzymują książkę **franco.**

[?4 3 2—?]

Düsseldorfska fabryka

w KRAKOWIE, poleca

musztardę

francuską i kremską,

ocet **prawdziwy winny i owocowy**

w najlepszych gatunkach, przewyższający wybornym smakiem i trwałością wyroby francuskie.

Do nabycia w handlach korzennych po cenach umiarkowanych.

4622 21 ?)

PROSPEKT.

Ustawą z dnia 28go czerwca 1885 pozwolono na korzyść istniejącego pod protektoratem **Ich królewskich Mości króla i królowej Włoch.**

Włoskiego Towarzystwa Czerwonego krzyża

zaciągnięcie **pożyczki premiowej** w kwocie **15 milionów lirów włoskich** podzielonej na

(600.000 łosów po 25 lirów nominalnej wartości)

(12.000 seryj po 50 numerów)

pod gwarancyą królewsko-włoskiego rządu.

Podług planu losowania i umorzenia odbywają się **corocznie 4 ciągnienia wygranych** a równocześnie **4 ciągnienia umorzeń.**

Przy **ciągnieniach wygranych** wyciągnięte zostaną

główne wygrane po 500.000, 200 000, 150.000, 100.000, 50.000, lirów itd

jakoteż wiele pomniejszych wygranych

Przez **ciągnienia umorzeń** spłacone będą w 51 latach wszystkie losy, **nawet i te, któreby były już wyciągnięte czy to z główną wygraną, czy też z mniejszemi,** a to kwotą, wynoszącą **najmniej** 30 lirów, a dochodzącą **sukcesywnie do 45 lirów. Nawet i już umorzone losy biorą udział we wszystkich ciągnieniach wygranych podczas całego trwania losowań.**

Każdy los zaopatrzony jest w kupon premiowy, który uprawnia do podniesienia ewentualnej premii.

Wypłata premii i spłata losów uskuteczniona będzie na mocy przyjętej bezwarunkowej gwarancyi

przez królewsko włoski rząd.

Ku temu celowi oznaczone zostaną przez królewsko włoski rząd miejsca wypłaty **we wszystkich główniejszych miastach królestwa włoskiego,** oraz w **Wiedniu, Budapeszcie, Tryeście, Paryżu, Brukseli, Genewie, Bazylei i Bernie** (szwajc)., w których będzie się odbywać wypłata wygranych i kwot umorzenia w 8 dni po ciągnieniu. Wybór miejsca wypłaty pozostawia się właścicielowi wyciągniętego losu.

Ciągnienia odbywają się ściśle w dniach oznaczonych w planie losowania w Rzymie, w lokalnościach włoskiego Towarzystwa Czerwonego krzyża pod kontrolą nieustającej komisyi nadzorującej, złożonej z delegata rządowego, Towarzystwa Czerwonego krzyża i Banca Generale.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCYI

na

200.000 Losów po 25 lirów wartości nominalnej

PREMIOWEJ POŻYCZKI

na korzyść

Włoskiego Towarzystwa CZERWONEGO KRZYŻA

Dom bankowy „Banca Generale“ w Rzymie objął całe 600.000 losów wzmiankowanej pożyczki premiowej i emituje część tychże w sumie 200.000 sztuk w Austro-Węgrzech, podczas gdy równocześnie dalsze 300.000 sztuk emitowane będą we Włoszech, Holandyi, i Szwajcaryi.

Warunki subskrypcyi są następujące:

1) **Cena subskrypcyjna dla Austro-Węgier wynosi $14^1/_4$ zł. za sztukę,** z czego należy złożyć po $2^1/_2$ zł. za sztukę zaraz przy zgłoszeniu subskrypcyi jako kaucyę. Resztę należytości w kwocie $11^3/_4$ złr. należy zapłacić w miesiąc po ogłoszeniu repartycyi, najpóźniej zaś 31go stycznia 1886, w przeciwnym bowiem razie przepada pierwsza wpłata w kwocie $2^1/_2$ złr. złożona jako kaucya.

2) Subskrypcya w Austro-Węgrzech, jakoteż i w innych wyżej wymienionych krajach odbędzie się

21go grudnia 1885.

w Austro-Węgierskiej monarchii przyjmują subskrypcye:

we Lwowie c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipoteczny i filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu.

w Wiedniu *Bank anglo-austryacki i oddział bankowo-wekslowy niższo austryackiego Towarzystwa eskontowego;*
w Budapeszcie *— Filia banku anglo-austryackiego;*
w Pradze *— Filia banku anglo-austryackiego i czeski Unionbank;*
w Bernie *— Filia banku anglo-austryackiego;*
w Tryeście *— Filia Unionbanku;*
w Gracu *— Kantor wymiany styryjskiego banku eskontowego;*
w Lincu *— Bank dla Austryi wyższej i Solnogrodu.*

w których to miejscach subskrypcye odbywać się będą w zwykłych **godzinach urzędowych.**

Prócz tego przyjmuje już teraz **bardzo wiele domów bankowych i kantorów wymiany Monarchii,** zgłoszenia subskrypcyi celem pośredniczenia we właściwym czasie w którem kolwiek z miejsc subskrypcyi.

3) W razie przekroczenia przeznaczonej do subskrypcyi ilości losów, nastąpi odpowiednia redukcya; sposób redukcyi, który zastrzega sobie bank emitujący, niezwłocznie podany będzie do publicznej wiadomości.

4) Wpłaty uiszczone przy subskrypcyi, a odpadłe w razie redukcyi, użyte będą jako dalsze wpłaty na przyznane losy, resztę zaś przypadającą na nie należy wpłacić w terminie uwidocznionym w ustępie I, natomiast ewentualna nadwyżka zostanie natychmiast zwróconą w gotówce.

5) Zgłoszenia subskrypcyi uskuteczniają się albo za pomocą wydawanych bezpłatnie w miejscach subskrypcyi umyślnie na to przeznaczonych formularzy, albo za pomocą **przekazu pocztowego,** na którym należy podać dokładnie tak ilość żądanych losów, jakoteż nazwisko i adres subskrybującego. Każdy subskrybujący, który nadeszle przekaz pocztowy, lub oda formularz subskrypcyjny oraz podaną w ustępie 1. wpłatę w kwocie $2^1/_2$ złr. od sztuki, otrzyma kwit legitymacyjny, za okazaniem którego po uskutecznionej spłacie zostaną subskrybentowi doręczone przypadające na niego losy.

Rzym, 10 grudnia 1885. (8395 2—2)

Banca Generale.

L 1031 (8498)

Ogłoszenie.

Z powodu, że na ogólnym zgromadzeniu **Kasy zaliczkowej w Złoczowie**, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką dnia 16 grudnia 1885 dla braku wymaganego statutami kompletu, zmiana statutu uchwaloną być nie mogła zwołuje się przeto niniejszem w myśl §. 36 statutu, powtórne

Ogólne zgromadzenie

na dzień 28 **grudnia** o 4ej godzinie wieczór w lokalu stowarzyszenia.

Porządek dzienny:

1) Zmiana statutu;
2) Wnioski członków; a nadto
3) Wybór zastępcy dyrektora w miejsce ustępującego.

Złoczów, dnia 17 grudnia 1885.

Rada zawiadowcza Kasy zaliczkowej w Złoczowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

T. Homme prezes. *Julian Tarnawski* sekretarz.

Konkurs.

Zwierzchność gminna miasta Radomyśla nad Sanem, rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 250 złr i dochodami gminnemi.

Ww. pp. doktorowie wszech nauk lekarskich (katolicy) chcący się ubiegać o tę posadę, raczą wnieść swoje podania najdalej do 20 stycznia 1886 do podpisanej Zwierzchnosci gminnej, która też bliższych objaśnień udziela.

Zwierzchnosć gmin m. Radomysla nad Sanem. *Fr. Wiklor* burmistrz.
(8497 1—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlögl